

PIĄTEK|NIEDZIELA
108-10|04|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

WEEKEND



JUŻ OD SZESNASTU LAT DZIENNIK ELBLĄSKI DAJE SWOIM CZYTELNIKOM MOŻLIWOŚĆ WYBRANIA DZIESIĘCIU NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW Z ELBLĄGA I OKOLIC. TYM RAZEM WŚRÓD LAUREATÓW NIE TYLKO ZAWODNICY, ALE TEŻ TRENER, SZKOŁA TAŃCA I DZIAŁACZ SPORTOWY. \9

KRAJOWA GRUPA SPOŻYWCZA?
TO BĘDZIE SILNY GRACZ NA RYNKU \3



FUNDACJA KOŃSKIE ZDROWIE
ŚWIĘTUJE 30. URODZINY \4-5



OJCIEC CHRZESTNY Z KISIELIC
ZNÓW PRZED ELBLĄSKIM SĄDEM \7



**SPORT
Z ELBLĄGA** \23

ISSN 0137-9127



PROMOCJA

Masz moc! www.przyszloscdladieci.org

Przekaż 1% podatku Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”

Daj dzieciom siłę do walki z chorobą! KRS 0000148747



FUNDACJA
PRZYSZŁOŚĆ
DLA DZIECI



KRZEWSK NAJPOPULARNIEJSZĄ JEDNOSTKĄ OSP?

DLACZEGO NIE? W UBIEGŁYM ROKU W NASZYM PLEBISCYCIE NA PODIUM ZNALAZŁY SIĘ KOLEJNO: OSP MARKUSY, OSP ZWIERZNO I OSP NOWAKOWO. CZY TYM RAZEM SZANSĘ NA ZWYCIĘSTWO MAJĄ OCHOTNICY Z KRZEWSKA? NA NAJPOPULARNIEJSZĄ JEDNOSTKĘ GŁOSUJEMY DO 25 KWIETNIA.



Czy OSP Krzewsk ma w tym roku szansę na zwycięstwo w naszym corocznym plebiscycie?

Druhowie z naszej jednostki nieprzerwanie działają — zarówno pod względem ratowniczo-gaśniczym, jak i edukacyjnym i profilaktycznym. Chętnie spotykamy się z innymi — odwiedzamy między innymi przedszkola — także te elbląskie — i uczestniczymy w imprezach dobroczynnych — przekazując

strażacy ochotnicy z OSP Krzewsk.
— Ten rok rozpoczął się dla nas bardzo pracowicie — wszystko za sprawą silnych wiatrów i ich skutków, z którymi musieliśmy sobie radzić. Poza tym wciąż aktualny pozostaje problem wypalania traw — tego typu pożary bardzo często są wynikiem celowego działania człowieka.

My wiemy, że to poważne zagrożenie zarówno dla życia, jak i mienia — przyznają ochotnicy.
Strażacy z Krzewska angażują się również w akcje pomocowe — w ostatnim czasie podzielili się sprzętem i wyposażeniem ze strażakami z Ukrainy. Zbierali też dary dla ukraińskich rodzin zamieszkujących gminę Markusy.

— Cały czas ćwiczymy i staramy się dbać o nasze umiejętności, by były na jak najwyższym poziomie — podsumowują strażacy ochotnicy z OSP Krzewsk.
Głosowanie na najpopularniejszą jednostkę OSP powiatu elbląskiego potrwa do 25 kwietnia. W ubiegłorocznej edycji plebiscytu — przypomnijmy — najbardziej utytułowaną jednostką

okazała się Ochotnicza Straż Pożarna w Zwierznie, zajmując trzy pierwsze miejsca w województwie warmińsko-mazurskim (drużyna młodzieżowa, kobieca i niezarejestrowana w KSRG) i drugie miejsce wśród jednostek powiatu elbląskiego. Jak będzie tym razem? Wszystko się okaże! Szczegóły i regulamin akcji znajdziecie na www.dziennikelblaski.pl.

Przy okazji warto wspomnieć, że od początku kwietnia w przestrzeni Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu obejrzyć można wyjątkową wystawę poświęconą historii działań Państwowej Straży Pożarnej na ziemi elbląskiej. Zdradzimy, że nie zabrakło również akcentów związanych z działalnością jednostek OSP. **KK**

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Dzisiaj każdy z nas jest fotoreporterem, bo każdy z nas ma w kieszeni telefon. Wykorzystajcie to, aby zdobyć dostęp do elektronicznych wydań Dziennika Elbląskiego. Co trzeba zrobić, by cieszyć się darmową prenumeratą gazety?
Wystarczy wysłać do nas zdjęcie widoku, który ostatnio Was zachwycał lub zaintrygował. Czekamy na zdjęcia budynków, przyro-

dy, zachodów i wschodów słońca — wszystkiego, co uda Wam się sfotografować w Elblągu i powiecie

elbląskim, a czym będziecie chcieli się z nami podzielić. Zdjęcia publikujemy na www.dziennikelblaski.pl



i w tradycyjnym wydaniu Dziennika Elbląskiego. Autorzy zdjęć, które zamieścimy, otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania naszej gazety. Zdjęcia wysyłajcie na gazeta@dziennikelblaski.pl. W mailu podajcie autora zdjęcia — może to być imię i nazwisko lub pseudonim, oraz informacja o miejscu, w którym fotka została wykonana.



TO BĘDZIE SILNY GRACZ NA RYNKU

POWSTAJE KRAJOWA GRUPA SPOŻYWCZA. JAK DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWEGO HOLDINGU ZWIĘKSZY BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE POLSKI, ALE TEŻ WPŁYNIE NA SYTUACJĘ ROLNIKÓW I PLANTATORÓW? O TYM ROZMAWIAMY Z WICEMINISTREM AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH ANDRZEJEM ŚLIWKĄ.



ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

— Prace nad utworzeniem Krajowej Grupy Spożywczej są na ostatniej prostej. Kiedy ruszy i jaki jest cel utworzenia grupy?

— Finalizacja procesu budowy Krajowej Grupy Spożywczej jest jednym z priorytetów Ministerstwa Aktywów Państwowych, stąd zakładamy jego zakończenie na przełomie kwietnia i maja. W ciągu najbliższych kilku dni Ministerstwo Aktywów Państwowych skieruje na Radę Ministrów wniosek o wyrażenie zgody na przeniesienie udziałów spółek podlegających konsolidacji do Krajowej Spółki Cukrowej i tym samym formalne powołanie Krajowej Grupy Spożywczej. Dzięki działaniom MAP i MRiRW powstanie silna spółka w segmencie rolno-spożywczej, z kapitałem Skarbu Państwa, która będzie zdolna konkurować na rynkach: polskim i zagranicznym. Umożliwi to wzmocnienie pozycji rynkowej spółek i zportfela Skarbu Państwa i osiągnięcie efektu długofalowego zabezpieczenia rozwoju spółek wchodzących w skład Krajowej Grupy Spożywczej.



Krajowa Grupa Spożywcza ma zapewnić większe bezpieczeństwo żywnościowe Polski

— Czyich interesów będzie broniła Krajowa Grupa Spożywcza? Rolników?

— Krajowa Grupa Spożywcza będzie służyła wszystkim Polakom. Polska jest jednym z największych producentów żywności w Europie i jej znaczącym eksporterem.

OBECNIE POLSKA JEST NA 7 MIEJSCU WŚRÓD NAJWIĘKSZYCH EKSPORTERÓW ARTYKUŁÓW ROLNO-SPOŻYWCZYCH W CAŁEJ UE. WARTOŚĆ EKSPORTU ARTYKUŁÓW ROLNO-SPOŻYWCZYCH W 2021 ROKU WYNIOSŁA OKOŁO 170 MLD ZŁ, CO OZNACZAŁO WZROST O 9 PROC. W STOSUNKU DO 2020 ROKU.

Jest to najwyższy historyczny poziom eksportu żywności z Polski, stąd powołanie do życia takiego podmiotu jak Krajowa Grupa Spożywcza jest zasadne i konieczne. Podkreślić należy, że budowa Krajowej Grupy Spożywczej odbywa się z korzyścią dla rolników, plantatorów i grup producenckich. Grupa będzie rozwijać współpracę z rolnikami m.in. dzięki możliwości zapewnienia kompleksowej obsługi i wsparcia rolnika-plantatora w obszarach środków produkcji, nasiennictwa, doradztwa AGRO czy platform żywnościowych.

— Proszę wytłumaczyć, w jaki sposób holding, który zrzesza polskie firmy, będzie mógł wpłynąć np. na ceny produktów



Fot. MAP

rolnych, przetłamać zmonetyzować odbiorców?

— Powiązania pomiędzy spółkami w Krajowej Grupie Spożywczej pozwolą zapewnić kontrolę nad każdym etapem produkcji w segmentach cukru, skrobi i zbożowo-młynarskim. Tym samym spółki będą mogły zrezygnować z usług pośredników, a wartość dodana zostanie w rękach grupy kapitałowej. W skład grupy ma wchodzić 15 wiodących spółek, podzielonych na 6 segmentów: produkcja nasienna, produkcja cukru, produkcja skrobi, sektor zbożowo-młynarski, sektor rolny, przetwórstwo spożywcze. Dzięki temu Krajowa Grupa Spożywcza będzie w stanie zapewniać dostawy rezerw strategicznych żywności oraz pośrednio przyczyniać się do stabilizowania sytuacji na rynku produktów rolnych,

co będzie odbywać się z korzyścią dla połączonej grupy, producentów rolnych i konsumentów.

— Idea holdingu zrodziła się cztery lata temu. Wtedy sytuacja na rynku była stabilna. Dziś ceny żywności nakręcają inflację. Mamy wojnę w Ukrainie, która jest znaczącym producentem zbóż. Już dziś wielu się zastanawia, po ile będzie pszenica z tegorocznych zbiorów? Na ile Krajowa Grupa Spożywcza może dać nam tę poduszkę żywnościową, wzmocnić polski przemysł rolno-spożywczy?

— Wojna ma poważne konsekwencje dla dostaw zbóż i olejów roślinnych z Ukrainy do UE, prowadzące do znacznego wzrostu cen oraz zmniejszenia dostępności zbóż. Problem stanowią wzrost kosztów produkcji, jak i kosztów transportu oraz przerwa-



WICEMINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH ANDRZEJ ŚLIWKA:
OBECNIE FINALIZUJEMY PROCES BUDOWY GRUPY.

ne łańcuchy dostaw, które należy odtwarzać lub często budować na nowo. Polska jest całkowicie samowystarczalna, jeśli chodzi o produkcję podstawowych produktów żywnościowych, więc bezpieczeństwo żywnościowe Polski nie jest bezpośrednio zagrożone.

NIEZWYKLE WAŻNĄ ROLĘ W ZAPEWNIENIU TEGO BEZPIECZEŃSTWA ODGRYWAJĄ SPÓŁKI SKARBU PAŃSTWA, KTÓRE W TAK WAŻNYM MOMENCIE ZOSTANĄ SKONSOLIDOWANE W SILNĄ

Krajową Grupę Spożywczą. Połączona grupa będzie jednym z największych graczy na rynku obrotu i magazynowania zboża w kraju, wzmocni swoją pozycję na rynku skrobi,

jak również zaistnieje na nowych obszarach rynku.

— Liberatowie powiedzą, że im mniej państwa w gospodarce, tym lepiej, że państwo nie powinno tworzyć holdingów, koncernów. Ale pewnie nikt z nas nie miał nic przeciwko, kiedy Orlen obniżył ceny paliwa na swoich stacjach. Dziś sytuacja wymaga chyba dużo większej ingerencji państwa niż jeszcze niedawno — państwo powinno brać na siebie kluczowe kwestie dla gospodarki, dla polskich rodzin.

— Budowa Krajowej Grupy Spożywczej umożliwi osiągnięcie przychodów na poziomie blisko 3,5 mld zł rocznie, co będzie stanowiło wzrost o ponad 35 proc. w stosunku do obecnych przychodów Krajowej Spółki Cukrowej. Niezwykle istotne jest, że budowa grupy do tej pory była realizowana wyłącznie w oparciu o aktywa Skarbu Państwa.

DZIĘKI TEMU PROJEKTOWI ZWIĘKSZAMY POZYCJĘ SPÓŁEK ORAZ BUDUJEMY FUNDAMENTY POD DAJSZY ROZWÓJ I INWESTYCJE W SEKTORZE ROLNO-SPOŻYWCZYM.

Obecna sytuacja na światowych rynkach rolno-spożywczych pokazuje, jak słuszny jest projekt konsolidacji realizowany w MAP.

— Wspomniał pan o dalszym rozwoju i inwestycjach. Czy możemy spodziewać się ich również w naszym regionie?

— Obecnie finalizujemy proces budowy grupy. Równolegle trwają prace nad koncepcją jej dalszego rozwoju i realizacją inwestycji również na ziemi elbląskiej. Myślę, że niedługo po zakończeniu budowy grupy, zarząd przedstawi projekty dalszego rozwoju spółki w naszym regionie (wiceminister Śliwka urodził się w Pasłęku — red.), gdzie już teraz spółka Elewarr ma swoje magazyny w Braniewie, Orniecie i Pieniężnie. Podkreślić należy, że przy wsparciu pana posła Leonarda Krasulskiego finalizowana jest budowa przekopu Mierzei Wiślanej, co jest ogromną szansą dla rozwoju sektora rolnego w regionie.

OD 30 LAT DBAJĄ O KOŃSKIE ZDROWIE

KIEDY POWSTAWAŁA FUNDACJA KOŃSKIE ZDROWIE, EWA OBRYCKA-BŁAUT MIAŁA TYLKO 12 LAT. MIŁOŚĆ DO KONI JEST W JEJ RODZINIE PRZEKAZYWANA Z POKOLENIA NA POKOLENIE, A MIEJSCE STWORZONE Z INICJATYWY OJCA PANI EWY JUŻ OD TRZECH DEKAD ZACHWYCA NIE TYLKO ELBLĄŻAN.



EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@
dziennikelblaski.pl

Fundacja Leczenia Dzieci Niepełnosprawnych Hipoterapią Końskie Zdrowie rozpoczęła swoją działalność 6 kwietnia 1992 roku. Była to jedna z pierwszych organizacji pozarządowych w naszym regionie i pierwsza zajmująca się hipoterapią.

Historia fundacji sięga jednak dużo głębiej. Mówiąc o powstaniu organizacji, nie można nie wspomnieć o Aleksandrze Obryckim – ułanie 27. Pułku Ułanów im. Stefana Batorego, który brał czynny udział w walce o wolną Polskę.

— To on zaszczerpił w swoim synu, a moim ojcu — Zygmuncie Obryckim — pasję do koni i jeździectwa, ułańską fanta-



Pokaz kadryla w wykonaniu podopiecznych fundacji



Podczas urodzin, których świętowanie rozpoczęło się w minioną środę, nie mogło zabraknąć tortu



Teren fundacji jest naprawdę urokliwy

zję oraz odpowiedzialność społeczną — mówi Ewa Obrycka-Błaut, prezeska zarządu fundacji.

I tłumaczy: — Mój tata był inicjatorem założenia organizacji, która pozwoliłaby mu połączyć te wszystkie wspomniane cechy.

Zygmunt Obrycki nieprzerwanie pełnił funkcję prezesa zarządu aż do końca 2019 roku.

— Kiedy założono fundację, miałam 12 lat. Dzisiaj jestem kolejnym i drugim w jej historii prezesem zarządu. Moją misją jest reaktywacja i rozwój dzia-



Uroczystość odbyła się w sali kominkowej zaadaptowanej po byłym magazynie pasz



Założyciel fundacji Zygmunt Obrycki z córką Ewą

łałości organizacji, zatem rozpoczęcie procesu odnowy Końskiego Zdrowia — przekazuje Ewa Obrycka-Błaut.

W latach 90. władze miasta Elbląg zaproponowały, aby fundacja na miejsce swojej działalności zagospodarowała teren po

byłej tuczarni Zakładów Mięśnych przy ul. Okólnik 4. Wówczas znajdowały się tam silosy na pasze, budynki gospodarcze i świnie oraz wysypisko odpadów trzody chlewnej z wcześniejszych lat działalności.

— Dzięki wspólnej pracy społeczności i pomocy wie-

lu osób, instytucji publicznych oraz firm prywatnych dysponujemy dziś najładniejszym parkurem w okolicy. Posiadamy obecnie budynki gospodarcze z magazynem na paszę, salę kominkową — zaadaptowaną z pomieszczenia przygotowywania pasz dla trzody, stajnię która powstała z budynku świnie, plac zabaw i park. To naprawdę niesamowity na skalę województwa teren — z wyjściem na byłe tereny wojskowe i drogi oraz szlaki Wysoczyzny Elbląskiej — cieszy się pani Ewa.

Przez 30 lat prowadzenia ośrodka, stał się on ważnym miejscem hipicznym, który jako jeden z pierwszych w regionie zapewniał dostęp do sportu konnego oraz pozostałych aktywności z udziałem koni.

— Przez cały okres działalności fundacji nauczyliśmy jeździć konno niezliczoną liczbę osób, zaszczerpiając im wiedzę oraz sympatię do pięknych zwierząt, jakimi są konie — wspomina Ewa Obrycka-Błaut.

I dodaje: — Niejeden adept szkółki jeździeckiej fundacji odnosił sukcesy na zawodach rangi amatorskiej, towarzyskiej czy ogólnopolskiej. Oczywiście przez cały ten czas świadczymy jednostki hipoterapii jako uzupełnienie terapii właściwej.

— W ciągu bogatej historii działalności fundacji zorganizowaliśmy dziesięciokrotnie zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody rangi towarzyskiej i regionalnej. Co roku organizujemy też imprezy otwarte dla społeczności lokalnej — Bieg św. Huberta i Noc Świętojańska — przekazuje obecna prezes organizacji.

Fundacja Końskie zdrowie działa bardzo aktywnie

REKLAMA

Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 08.04.2022 r. do 29.04.2022 r.

komunikat

Wójt Gminy Braniewo

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24.03.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Braniewo, zgodnie z Zarządzeniem Wójta Gminy Braniewo nr 29/VIII/2022 z dnia 23.02.2022 r., wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym. Więcej informacji na stronie internetowej Gminy Braniewo <http://www.gmina-braniewo.pl>, na BIP Gminy Braniewo <https://bipbraniewo.warmia.mazury.pl/> oraz pod nr. tel. 55 644 0303.

komunikat

Wójt Gminy Braniewo

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24.03.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Braniewo, zgodnie z Zarządzeniem Wójta Gminy Braniewo nr 28/VIII/2022 z dnia 23.02.2022 r., wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany. Więcej informacji na stronie internetowej Gminy Braniewo pod adresem: <http://www.gminabraniewo.pl>, na BIP Gminy Braniewo pod adresem: <https://bipbraniewo.warmia.mazury.pl/> oraz pod nr. tel. 55 644 0303.

— propaguje wieloprofilową formę rehabilitacji, jaką jest hipoterapia. Realizuje także projekty z zakresu eko-edukacji i integracji społecznej, organizując festyny dla społeczności lokalnej. Odpowiada także za organizację zawodów jeździeckich rangi towarzyskiej i regionalnej.

Od 2017 roku fundacja prowadzi i rozwija projekt Pony Cup, czyli cykl jeździeckich zawodów dla dzieci. Sukcesem w 2021 roku było zorganizowanie cyklu zawodów Pony Cup 2021 poza granicami województwa warmińsko-mazurskiego, dzięki czemu stał się on projektem ogólnopolskim. W tym roku zaplanowano 9 zawodów Pony Cup 2022.

— Największym sukcesem nowego zarządu fundacji jest zdobycie w 2021 roku certyfikacji przyznawanej przez Polski Związek Jeździecki, potwierdzającej fachowe, bezpieczne i rzetelne prowadzenie



Fot. Ryszard Biel

nauki jazdy konnej — informuje prezeska fundacji.

I dodaje: — Certyfikacja dała możliwość organizowania szkoleń jeździeckich, ale przede wszystkim egzaminów na odznaki funkcyjne i opisane w Polskim Związku Jeździeckim. Potwierdzają one kolejne etapy wyszkolenia jeździeckiego.

W 2020 i w 2021 roku 40 podopiecznych fundacji pomyślnie zdało egzamin uprawniający do odznaki „Jeźdźce konno”.

Do 2019 roku głównymi celami Fundacji Końskie Zdrowie było utrzymanie ośrodka i prowadzenie hipoterapii, szkoleń z tego zakresu oraz promocji tej formy rehabilitacji.

Obecnie są to wciąż podstawowe i najważniejsze cele, jednak działalność statutowa fundacji została rozszerzona o nowe zadania. Są to m.in. działania związane z ochroną zdrowia, rehabilitacją zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych, opieka nad zwierzętami, propagowanie idei wolontariatu, integracja społeczna,

integracja osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałanie patologiom i wykluczeniu społecznemu grup zagrożonych.

Dodatkowo organizacja przyjęła do swoich zadań również aktywizację sportową i ekologiczną, pomoc społeczną i działalność charytatywno-opiekuńczą i ograniczenie bezrobocia poprzez aktywizację społeczną. Fundacja w swoich celach statutowych ma również zapisaną oświa-

tę i wychowanie, w tym na rzecz osób starszych, rozwój kultury i pielęgnacji dziedzictwa materialnego regionu oraz poprawę bezpieczeństwa publicznego i ograniczenie przestępczości.

— Nowy rozdział historii Fundacji Końskie Zdrowie jest pisany przede wszystkim przez ludzi tworzących końską rodzinę. Nadal marzymy o krytej ujeżdżalni, ale przede wszystkim chcemy na kolejne długie lata zapewnić mieszkańcom Elbląga tak wyjątkowe miej-

sce, jakim jest stajnia w mieście, rozwijać autorskie programy szkoleń i projekty popularyzujące jeździectwo oraz stale się rozwijać — zdradza pani Ewa.

Fundacja przez cały najbliższy rok będzie świętować swoje 30. urodziny poprzez liczne wydarzenia. Już w maju odbędą się pierwsze zawody Pony Cup, na czerwiec zaplanowano Noc Świętojańską, lipiec to czas na kajaki i półkolonie, w sierpniu Końskie Zdrowie będzie świętować zakończenie wakacji. We wrześniu fundacja zorganizuje zawody towarzyskie w skokach, w październiku Halloween, listopad to czas na egzaminy z jeździectwa i kiermasz świąteczny. W grudniu odbędzie się ostatnia zaplanowana na 2022 rok impreza — wigilia wstajni.

Redakcja Dziennika Elbląskiego życzy Fundacji Końskie Zdrowie samych sukcesów i kolejnych lat napawającej dumą działalności.

REKLAMA

szynakameble
zawsze blisko ludzi

65
lat
od 1957

**ATRAKCYJNY LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY
NA SPRZEDAŻ W LUBAWIE, UL. GRUNWALDZKA 10A**



CENA: 3.600,00 zł/m² brutto
ROK BUDOWY: 2000 r.
OGRZEWANIE: elektryczne

Na sprzedaż przestronny lokal użytkowy o powierzchni 137 m² (możliwość podziału lokalu na dwa mniejsze), znajdujący się w Centrum Lubawy przy ulicy Grunwaldzkiej 10A.

W skład lokalu wchodzi trzy pomieszczenia użytkowe, antresola, wc oraz pomieszczenie gospodarcze. Obiekt mieści się w pasażu handlowym i stanowi idealne miejsce na punkt handlowy, bądź usługowy ze względu na blisko znajdujący się parking i natężenie ruchu pieszego.

W przypadku zainteresowania powyższą ofertą, prosimy o kontakt pod numerem telefonu: **695 470 204**.

Niniejsze pismo nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ust. 1 Kodeksu cywilnego, a powinno być w razie wątpliwości poczytywane jako zaproszenie do zawarcia umowy, o którym mowa w art. 71 Kodeksu cywilnego.

WIEMY, KIEDY POPŁYNĄ PIERWSZE STATKI

TO EPOKOWA INWESTYCJA — MÓWI MAREK GRÓBARCZYK. CORAZ BLIŻEJ KOŃCA BUDOWY KANAŁU PRZEZ MIERZEJĘ WIŚLANĄ. PRACE DOTYCZĄCE PRZEKOPU ZOSTAŁY ZREALIZOWANE JUŻ W 90 PROCENTACH I ZNAMY OFICJALNY TERMIN JEGO OTWARCIA. DATA NIE JEST PRZYPADKOWA.

Przekop Mierzei Wiślanej to epokowa inwestycja. Pozwoli na swobodne wpływanie na polski Zalew Wiślany bez konieczności pytania o zgodę Federacji Rosyjskiej. Wagę przekopu dostrzegamy dopiero teraz, podczas inwazji Rosji na Ukrainę — mówił wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk, który w miniony wtorek odwiedził teren budowy i zapowiedział, że kanał zostanie otwarty 17 września — wtedy też popłyną nim pierwsze jednostki. Wielu uważa, że ta data nie jest przypadkowa. 17 września 1939 Związek Sowiecki zbrojnie zaatakował Polskę. W ten sposób Stalin wywiązał się z tajnego porozumienia z Hitlerem. Przewidywało ono wspólną agresję na Rzeczpospolitą, zajęcie i podział jej terytorium oraz likwidację państwa polskiego.



Marek Gróbarczyk odwiedził teren budowy w miniony wtorek

Również wiceminister zaznaczył, że 17 września nie jest przypadkowy.

— To jest dla nas symboliczna data — tak samo, jak ta inwestycja. Ustaliśmy, że jej realizacja zakończy się właśnie w taki spektakularny sposób — podkreśla wiceminister.

Dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni oznajmił za to, że wszystkie najważniejsze prace zostały już

zrealizowane i inwestycja jest już prawie gotowa.

— Zostały już mniej spektakularne sprawy do zrobienia. Przewidujemy jeszcze prace związane z zalaniem śluzy. Zostaną też do zrealizowania prace związane z odbiorami, z organizacją ruchu, sprawdzenie, czy wszystkie elementy funkcjonują właściwie. Ta inwestycja składa się też z dodatkowej części, czyli

budowy przeprawy w Nowakowie i obudowy rzeki Elbląg. Jest to też pogłębianie drogi wodnej na Zalewie Wiślanym i rzece Elbląg, niedługo zostaną ogłoszone wyniki przetargu w tej kwestii — wyliczał Wiesław Piotrzkowski.

Przekop Mierzei Wiślanej jest główną częścią nowej drogi wodnej między Zalewem Wiślanym a Zatoką Gdańską. Po zakończeniu

budowy statki będą mogły zawijać do portu w Elblągu, płynąc wyłącznie po naszych wodach, co uniezależni armatorów od woli rosyjskiej strony. Przekop kanału Mierzei Wiślanej obejmuje budowę portu osłonowego od strony Zatoki Gdańskiej, kanału żeglugowego ze śluzą i konstrukcją zamknięć oraz ze stanowiskami oczekiwania od strony Zatoki Gdańskiej i Zalewu Wiślanego. Inwestycja to także nowy układ drogowy z mostami obrotowymi i sztuczna wyspa na Zalewie Wiślanym.

Całkowita długość nowej drogi wodnej z Zatoki Gdańskiej przez Zalew Wiślany do Elbląga to blisko 23 km, z czego ok. 2,5 km stanowi odcinek, na który złożą się śluza i port zewnętrzny oraz stanowisko postojowe. Kanał i cały tor wodny będą miały 5 m głębokości.

EG

REKLAMA

**WSZYSTKIE
PŁYTKI CHODNIKOWE
TANIEJ**

30%

AMBER GRAVEL
GRANITE WHITE
PARIS
VIENNA
GRANITE GRAY
ANTRACYT
BETON SZARA

W ofercie płytki o wymiarach 40x40cm i 60x40cm.

Produkty do nabycia w składach Partnerów Handlowych firmy LEIER

82-200 Malbork, al. Wojska Polskiego 92 • tel. 55 272 32 12

www.leier.eu

OBY SUMIENIE NIE DAWAŁO IM SPOKOJU

TO BYŁ JEDEN Z NAJDŁUŻSZYCH I NAJDROŻSZYCH PROCESÓW W HISTORII POLSKIEGO SĄDOWNICTWA. SPRAWA ZAMIESZANEGO W PODWÓJNE ZABÓJSTWO JANA R. WRÓCIŁA DO ELBLĄGA. – MAM NADZIEJĘ, ŻE TO, CO ZROBILI, BĘDZIE MĘCZYĆ WINNYCH DO KOŃCA ŻYCIA – MÓWI ŻONA JEDNEGO Z ZAMORDOWANYCH.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelbaski.pl

Wszystko zaczęło się w Kisielicach w powiecie iławskim, gdzie jeden z domów przy ul. Nadjeziornej zamieszkiwał Jan R. Mężczyzna zasiadał w radzie miejskiej i komisji do spraw bezpieczeństwa rolnika. Miał własną masarnię i spory majątek, którym zdarzało mu się dzielić z potrzebującymi, a wielu mieszkańców Kisielic sporo mu zawdzięczało.

Jan R. w latach osiemdziesiątych uległ wypadkowi, który spowodował paraliż dolnych partii ciała, uniemożliwiając mu samodzielne poruszanie się. To jednak nie przeszkodziło mu w tym, by jakoś w okolicach 1998 r. wraz ze swoją żoną Elżbietą stanął na czele grupy przestępczej zajmującej się przemytem papierosów.

Wkrótce ich działalność rozszerzyła się o handel alkoholem i środkami odurzającymi, które spod Iławy miały trafiać między innymi do Danii, Niemiec, Norwegii i Szwecji. „Kulawy” i jego ludzie zajmowali się też kradzieżami samocho-



Jan R. uczestniczył w rozprawie zdalnie. W tle akta sprawy

dów i wyłudzeniem odszkodowań komunikacyjnych na podstawie osoby. Tak zwane słupy stanowiły najczęściej właśnie ci, którzy byli Janowi R. coś winni.

Szajkę „Kulawego” stanowili głównie młodzi mężczyźni. To przede wszystkim ich rękami Jan R. karał tych, którzy w jakiś sposób mu się sprzeciwiali. Akary te bywały okrutne – ściskanie palców kombinerkami, wbijanie pod paznokcie igieł i szpilek, bicie po piętach, a nawet przewiercanie kości.

Niektórzy przypuszczają, że właśnie takim torturom poddawani byli przed śmiercią dwaj biznesmeni ze Szczecina, z którymi „Kulawy” miał prowadzić interesy związane z przemytem papierosów. Kiedy zaczęli podejrzewać, że Jan R. oszukał ich na sporą sumę, postanowili odwiedzić go w Kisielicach. Ostatnia wiadomość, którą jeden z nich przekazał żonie, mówiła o tym, że sytuacja wymyka się spod kontroli. Później kontakt zarówno z Jerzym O., jak i Stanisławem B. bezpowrotnie się urwał.

ZATRZYMANIE I PROCES

19 listopada 2003 r. podejrzany o kierowanie groźną grupą przestępczą Jan R. został zatrzymany w swoim domu przy ul. Nadjeziornej w Kisielicach.

Mężczyzna usłyszał aż 32 zarzuty – m.in. te dotyczące zorganizowania zabójstwa Jerzego O. i Stanisława B., których ciała do dziś nie odnaleziono.

19 kwietnia 2006 do Sądu Okręgowego w Elblągu wpłynął akt oskarżenia przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej, na której czele mieli stać Jan i jego żona Elżbieta. Na ławie oskarżonych zasiadło jeszcze kilkanaście innych osób.

Proces ruszył i miał trwać przez kolejnych pięć lat. Jan R. skutecznie go wydłużał, wykorzystując kruczki prawne. Koszty procesu wciąż rosły – mężczyzna ze względu na swój stan zdrowia mógł przebywać na sali sądowej tylko przez kilka godzin i to w asyście ratowników medycznych, leżąc na specjalnym łóżku.

Jego zachowanie wzbudzało kontrowersje – w sądzie ubliżał wszystkim dookoła, swoje ostatnie słowo podczas pierwszego procesu wygłaszał przez tydzień, a podczas odczytywania mu dożywotniego wyroku pozbawienia wolności zasnął.

Sprawa wróciła jednak na wokandę. 31 maja 2017 Sąd Okręgowy w Elblągu ponownie skazał „Kulawego” za zorganizowanie zabójstw, ale nie na dożywocie, a na 25 lat więzienia – poszlaki okazały się

bowiem niewystarczające, by można było zastosować najsurowszą karę.

TO JESZCZE NIE KONIEC

Kolejna rozprawa z udziałem Jana R. odbyła się w elbląskim sądzie 6 kwietnia 2022. Na sali sądowej nie zabrakło żon zamordowanych biznesmenów, które występują w roli oskarżycieli posiłkowych.

– Ostatnim razem wszystko wskazywało na to, że to już koniec. Dla nas informacja o rozprawie była wielkim zaskoczeniem. Nie do pomyślenia, że wszystko zaczyna się od początku – mówi pani Henryka.

– To, że nasi mężowie zostali zamordowani, jest potwierdzone, chociaż oskarżeni się nie przyznali, że brali w tym udział i nie udowodniono, kto bezpośrednio uczestniczył w zabójstwie. Wszyscy oskarżeni prawdopodobnie tam byli, ale który bezpośrednio przyczynił się do śmierci naszych mężów? Żaden się do tego nie przyznał – zaznacza pani Lucyna.

I dodaje: – Została nam tylko nadzieja – słyszy się czasami o tym, że sprawiedliwość dosięga sprawców nawet po wielu latach. Winni tej zbrodni nie powinni czuć się bezpieczni – powinni żyć w ciągłym strachu przed tym, że sprawiedliwość ich dosięgnie.

– Dlatego jako oskarżycielki posiłkowe jesteśmy ciągle tutaj – żeby pilnować tej sprawy, składać wnioski i by nic nie uszło naszej uwadze – podkreśla pani Henryka.

Panie przyznają, że kiedy sąd pierwszej instancji skazał Jana R. na karę dożywotniego pozbawienia wolności, a pozostali również dostali wysokie wyroki, poczuły swego rodzaju satysfakcję. Później, kiedy karę dla Jana R. zmniejszono, a pozostali dostali zaledwie po kilka lat więzienia i niektórzy z nich już są na wolności, czuły się zawiedzione.

Ciał pana Jerzego i pana Stanisława nigdy nie odnaleziono. To również nie daje kobietom spokoju.

– Boże Narodzenie, Wszystkich Świętych – amy nawet nie mamy, gdzie zapalić świeczki. Nie możemy krzyża postawić i tablicy informującej, że nasi mężowie zmarli śmiercią tragiczną, bo przecież oskarżeni zaraz zawnioskują o rozkopanie takiego grobu i sprawdzenie, co się w nim znajduje – stwierdza pani Henryka.

I mówi: – Zatrzymaliśmy się w 2003 roku – nie posunęliśmy się ani trochę dalej, ciągle tkwimy tam, chociaż jesteśmy już o 19 lat starsze.

– Nie ma chwili, by człowiek nie myślał, o tym, co się wtedy wydarzyło. Pocię-



CIAŁ ZAMORDOWANYCH NIGDY NIE ODNALEZIONO, ICH ŻONY PRZYNAJĄ, ŻE KIEDY SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI SKAZAŁ JANA R. NA KARĘ DOŻYWOTNIEGO POZBAWIENIA WOLNOŚCI, POCZUŁY ULGĘ. KOLEJNY WYROK WSZYSTKO ZMIENIŁ.

szam się tylko tym, że ci, którzy zabili, są już teraz w takim wieku, że sumienie ich męczy – że kiedy siadają do stołu z rodziną, to pamiętają o tym, co zrobili. Mam nadzieję, że będzie ich to męczyć do końca życia – kończy pani Lucyna.

Rozprawa została odroczone – nie stawiał się oskarżony o zabójstwo dwóch mężczyzn Radosław H., który ma zostać doprowadzony na kolejną rozprawę. „Kulawy” ma odpowiadać za podżeganie. Terminy kolejnych posiedzeń wyznaczono na 11 kwietnia, 18, 23 i 30 maja, atakże 6, 20 i 23 czerwca.

WALCZĄ O TYTUŁ MODERNIZACJI ROKU

JUŻ OD 1996 KONKURS NAGRADZA PRZEDSIĘWZIĘCIA BUDOWLANE, WYRÓŻNIAJĄCE SIĘ NA TLE INNYCH NIE TYLKO ESTETYKĄ, ALE TEŻ FUNKCJONALNOŚCIĄ I WYKORZYSTANIEM NOWOCZESNYCH ROZWIĄZAŃ. TYM RAZEM NA LIŚCIE NOMINOWANYCH 13 OBIEKTÓW Z WARMII I MAZUR.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku to trwająca nieprzerwanie rywalizacja z tradycją sięgającą 1996 roku, która z każdą edycją buduje swój prestiż, powiększając liczbę uczestników i grono zwycięzców oraz wyróżnionych — przekazują organizatorzy.

Konkurs nagradza inwestorów, wykonawców i projektantów za dane realizacje, traktując je jako ich wspólne dzieło. W aktualnej edycji konkursu mierzą się modernizację i nowo wybudowane obiekty, które ukończone zostały do pierwszego kwartału 2022 roku. Głosowanie rozpoczęło się 1 kwietnia. Na liście budowlanych przedsięwzięć z terenów Warmii i Mazur, które zostały zgłoszone do rywalizacji, znajduje się 13 obiektów i zadań.



W 2020 jednym z laureatów konkursu była modernizacja elbląskiego pałacu Augusta Abbega, który stanowi siedzibę Nadleśnictwa Elbląg

ELEWACJE I TERMORENOWACJE

W tej kategorii województwo warmińsko-mazurskie reprezentuje termomodernizacja lecznicy przy ul. Wodnej w Orneć. W zakres prac wchodziły m.in. roboty rozbiórkowe, docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachu, wymiana systemu odwodnienia budynku i wymiana instalacji centralnego ogrzewania. Co ciekawe, wykonawcą inwestycji była firma z Braniewa.

MAŁE JEST PIĘKNE

Nominowanym w tej kategorii obiektem jest budowa filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Bystrym wraz ze świetlicą i sceną zewnętrzną. W nowo wybudowanym obiekcie organizowane są różnego rodzaju imprezy kulturalne skierowane zarówno do lokalnej społeczności, jak i przybyłych turystów. To jeden z najnowocześniejszych budynków, jakie powstały w ostatnim czasie na terenie gminy Giżycko.

MODERNIZACJE OBIEKTÓW MOSTOWYCH

Pierwszym z kandydatów jest zabytkowy most w Paśleku, którego przebudowa

polegała na wykonaniu pod powierzchnią jezdni i nad sklepieniem ceglany nie zależnej konstrukcji odcinającej. Wszystko zgodnie z opracowanym programem konserwatorskim.

O nagrodę w tej kategorii walczy też kładka dla pieszych nad Kanałem Łuczańskim w Giżycku. W ramach inwestycji wyremontowano również część kanału, powstało też miejsce rekreacji służące mieszkańcom i turystom.

OBIEKTY KULTURY

Na początku października minionego roku po rewitalizacji dawnego kościoła ewangelickiego uroczyscie otwarto w Nowym Mieście Lubawskim Kinoteatr Harmonia. Inwestycja była sporym wyzwaniem i bardzo kosztownym zadaniem, ale budynek odzyskał swój dawny blask. — Dzięki realizacji inwestycji doczekaliśmy się obiektu, który przez długie lata będzie służył mieszkańcom i gościom miasta jako miejsce kontaktu z filmem i kulturą na wysokim poziomie oraz wzbogaci wizerunek centrum naszego miasta. Warto było podjąć trud finansowy i organizacyjny, by

uzyskać taki funkcjonalny i estetyczny efekt — czytamy w zgłoszeniu.

OBIEKTY OCHRONY ŚRODOWISKA

Budowa i modernizacja zbiorników wodnych w Uroczysku Las Miejski na terenie Leśnictwa Zielony Dwór to jedyne zadanie z terenu województwa warmińsko-mazurskiego, które walczy o nagrodę w tej kategorii. Celem zadania było wzmocnienie odporności nizinnych ekosystemów leśnych na zagrożenia związane ze zmianami klimatu. Działania ukierunkowano na zapobieganie lub minimalizację negatywnych skutków m.in. takich zjawisk jak powódzie, podtopienia, susze i pożary.

OBIEKTY SAKRALNE

W miejscowości Kupna pod Przemysłem znaleziono 18-wieczną cerkiew grekokatolicką, która przetrwała działania wojenne, ale w wyniku deportacji ludności ukraińskiej w 1974, zaczęła niszczeć. Kiedy podjęto próby jej przeniesienia, była tak naprawdę w ruinie. Na szczęście w 2011 trafiła do Godkowa w powiecie elbląskim. — Pod względem architektonicznym cerkiew



Cerkiew w Godkowie

jest przepiękną budowlą, wyróżnia się, a jednocześnie wpisuje się w region. Godkowo często jest kojarzone właśnie z cerkwią. Pod względem konserwacji zabytków jest to ewenement na skalę ogólnopolską, że udało się przenieść świątynię z południa — dowiadujemy się z opisu zadania. W skład zespołu sakralnego oprócz cerkwi wchodzi też dom pogrzebowy.

OBIEKTY ZABYTKOWE

Ozwycięstwo w tej kategorii stara się rewitalizacja Zamku Krzyżackiego w Szczytnie, która zakończyła się w czerwcu 2021. Dzięki tej inwestycji miasto zyskało na atrakcyjności, bo, jak warto przypomnieć, to właśnie szczycki zamek opisywał Henryk Sienkiewicz w Krzyżakach. To tutaj miała być przetrzymywana córka Juranda ze Spychowa — Danusia. Nie dziwi więc, że obiekt w odświeżonej odsłonie przyciąga jeszcze większe grupy turystów.

TERENY ZIELENI

Rewaloryzacja i rewitalizacja Parku Miejskiego w Orneć obejmowała długą listę zadań. Do najciekawszych należą: stworzenie ostoi

dla bezkręgowców i ptaków, sadzawki dla chronionych gatunków płazów ze stanowiskami roślin wodnych, zadbanie o hotele dla zapylaczy, łęgowskie dla zimołódki i budki łęgowe dla ptaków inietoperzy. Nie zabrakło też elementów małej architektury, a wśród nich tych, które najbardziej cieszą najmłodszych odwiedzających park.

REWITALIZACJA OBSZARÓW I ZESPOŁÓW URBANISTYCZNYCH

W tej kategorii nasze województwo reprezentują dwa zadania. Pierwsze to urządzenie nabrzeża jeziora Goldap wraz z pomostem, nową trybuną przy boisku do siatkówki plażowej i szkołą żeglarską. Drugim jest natomiast zwiększenie różnorodności biologicznej fauny i flory dorzecza rzeki Lega w Olecku, gdzie pojawiły się tablice edukacyjne, kaczkomaty, budki łęgowe i hotele dla owadów, dzięki czemu zaktywizowano mieszkańców i turystów do czynnej ochrony środowiska naturalnego.

ZDROWIE I OPIEKA SPOŁECZNA

I tutaj znajdziemy dwie inwestycje z Warmii i Mazur. Pierwsza z nich to zakończona w maju 2021 budowa Tężni Lidzbarskich przy ul. Żytnej. Tężnie o wysokości 6 m i długości około 100 metrów zasilane są z wody solankowej pochodzącej z odwiertu przy Termach Warmińskich. Kolejnym zadaniem w tej kategorii jest zagospodarowanie i uporządkowanie pustych przestrzeni publicznych poprzez budowę placu sportowo-rekreacyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Orneć. Teren wyposażony jest teraz w skatepark, plac zabaw, zewnętrzne siłownię czy stół do gry w szachy i chińczyka.



Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Bystrym



Zabytkowy most w Paśleku



Kinoteatr Harmonia w Nowym Mieście Lub.



Tężnie Lidzbarskie

WRESZCIE POZNAMY ZWYCIĘZCÓW!

CZAS PODSUMOWAĆ XVI PLEBISCYT DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO NA DZIESIĘCIU NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW. WŚRÓD LAUREATÓW NIE TYLKO ZAWODNICY, KTÓRZY MOGĄ POCHWALIĆ SIĘ WIELOMA SUKCESAMI, ALE TEŻ TRENER, SZKOŁA TAŃCA I DZIAŁACZ SPORTOWY.

Już od szesnastu lat Dziennik Elbląski daje swoim czytelnikom możliwość wybrania dziesięciu najpopularniejszych sportowców z Elbląga i okolic. Wśród tych, którzy zajęli w naszym plebiscycie pierwsze miejsce, mieliśmy już bokserów — Marcin Pryczek (2003) i Łukasz Wójcik (2012), lekkoatletę — Marek Urbanowicz (2004), piłkarzy ręczni — Joanna Waga (2016) i Sylwia Lisewska (2017), oraz piłkarze nożni — Wiesław Korzeb (2006) i Kamil Kopycki (2013). W 2005 najwyższe miejsce na podium przypadło tenisistce stołowej Agacie Dziwosz, a w 2010 — Martynie Trzcíńskiej uprawiającej judo. Na liście zwycięzców znalazł się też utalentowany szachista Igor Janik (2011), a dwa lata z rzędu z pierwszego miejsca na podium cieszył się kickboxer Artur Zieliński (2014 i 2015).

Ostatnie lata należały do reprezentantów kajakarstwa, które stale rozwija się w Elblągu. W 2018 w naszym plebiscycie zwyciężyła Marta Witkowska, a w latach 2019 i 2020 pierwsze miejsce wśród najpopularniejszych sportowców należało do Przemysława Rojka.



Laureaci plebiscytu za 2016 rok



Najpopularniejsi sportowcy 2017 roku

KTO ZNALAZŁ SIĘ W TEGOROCZNEJ ZŁOTEJ DZIESIĄTCE?

Tego dowiemy się już w tę sobotę. Uroczyste podsumowanie XVI plebiscytu Dziennika Elbląskiego na 10 najpopularniejszych sportowców odbędzie się tradycyjnie w gościnnych progach Hotelu Młyn. Możemy zdradzić, że wśród najpopularniejszych zawodników znaleźli się przedstawiciele ośmiu dyscyplin sportowych, takich jak: kajakarstwo, piłka nożna, taniec towarzyski, piłka ręczna, boks, lekkoatletyka, koszykówka, piłka siatkowa. Ich nazwiska poznamy dopiero w sobotę wieczorem, a finałową galę będziecie mogli śledzić na żywo na naszej stronie internetowej i Facebooku.

NIE TYLKO ZAWODNICY

W tym roku nasi czytelnicy wybrali również tre-

nera roku 2021 — na liście kandydatów znalazło się aż czternastu pasjonatów sportu, którzy swoją miłością do aktywności fizycznej zarażają innych. Po raz pierwszy zdecydowaliście też, która szkoła tańca zasłużyła na miano najpopularniejszej. Za to redakcyjna kapituła przyznała tytuł sportowego działacza roku, co wcale nie było łatwym zadaniem.

DOBRY CZAS NA PODZIĘKOWANIA

Miniony rok, jak wszyscy wiemy, nie należał do najłatwiejszych. W 2022 również przychodzi nam mierzyć się z bardzo trudnymi sytuacjami i z niepokojem obserwujemy to, co dzieje się u naszych sąsiadów. Dlatego jeszcze bardziej doceniamy to, że po raz kolejny mieliśmy możliwość wspólnie z naszymi czy-

telnikami docenić wysiłki tych, którzy swoimi sportowymi sukcesami wysławiają nasze miasto. Dziękujemy za każdy oddany głos.

Podziękowania należą się również patronom naszego plebiscytu — przyjacielom Dziennika Elbląskiego, którzy już od wielu lat po-

magają w organizacji tego wyjątkowego wydarzenia.

Zapraszamy wszystkich do śledzenia transmisji z sobotniej gali w naszych mediach społecznościowych, a relację z tego wyjątkowego wieczoru znajdziecie już w kolejnym wydaniu Dziennika Elbląskiego. **KK**

Głosowanie w XVI plebiscycie Dziennika Elbląskiego na 10 najpopularniejszych sportowców rozpoczęło się 4 lutego i trwało do 1 kwietnia 2022 roku. Na liście nominowanych znalazło się 39 sportowców i 1 para taneczna, 13 trenerów i 6 szkół tańca. Oddanych zostało mnóstwo głosów, a w uroczystej gali udział weźmie kilkudziesięciu zaproszonych gości. Rozdanie nagród będziemy transmitować na żywo w sobotę w naszych mediach społecznościowych i na www.dziennikelblaski.pl.

REKLAMA

przetarg

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, położonych w Braniewie, przy ul. Sportowej w obrębie nr 5, mających urzędzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00018780/0.

- 202/3 o powierzchni 1405 m² – cena wywoławcza 140 500,00 zł, wadium 25 200,00 zł.
- 202/17 o powierzchni 1431 m² – cena wywoławcza 140 310,00 zł, wadium 25 150,00 zł.
- 202/18 o powierzchni 1413 m² – cena wywoławcza 140 130,00 zł, wadium 25 100,00 zł.
- 202/19 o powierzchni 1219 m² – cena wywoławcza 121 900,00 zł, wadium 21 900,00 zł.
- 202/20 o powierzchni 1132 m² – cena wywoławcza 113 200,00 zł, wadium 20 300,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **03.06.2022 r. o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 (pokój nr 25). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia 30.05.2022 r. na rachunek bankowy Urzędu Miasta Braniewo prowadzony w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Oddział w Braniewie, nr 69 8313 0009 0036 9006 2000 0040.

Szczegółowe informacje o przetargu: pokój nr 26, tel. 55 644 01 10.
Ogłoszenie umieszczono na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Braniewa oraz na stronach internetowych:
<http://bip.braniewo.pl/ogloszenia/nieruchomosci>,
<http://www.braniewo.pl/dla-mieszkancow/nieruchomosci-na-sprzedaz>.

EWA LENARCZYK: KSIĄŻKA PISANA GWARĄ

OPARTA NA AUTENTYCZNYCH WYDARZENIACH KSIĄŻKA Ewy LENARCZYK „ZOJDA Z BIESZCZAD” OPOWIADA O LOSACH DZIEWCZYNY WYWODZĄCEJ SIĘ ZE WSI, KTÓRA WYJECHAŁA NA EMIGRACJĘ DO BRAZYLII. JEST TO POWIEŚĆ OBYCZAJOWA, CZĘŚCIOWO PISANA GWARĄ.



AGATA
TUPAJ
a.tupaj@
gazetaolszynska.pl

Jak można przeczytać na oficjalnej stronie autorki, Ewa Lenarczyk spędziła w Elblągu całe swoje dzieciństwo, a do Gdańska

przeniosła się po maturze. Uczyła się w Medycznym Studium Zawodowym, a po jego ukończeniu pracowała w szkole jako higienistka szkolna. Następnie była ankieterką w Urzędzie Statystycznym, a przez kolejne 9 lat zarządzała Halą Targową na gdańskiej Zaspie. Blisko piętnaście lat mieszkała na kaszubskiej wsi Wilanowo, a obecnie znowu mieszka w Trójmieście. Jak o sobie mówi, jest szczęśliwą emerytką. Obecnie zajmuje się marketingiem sieciowym znanej polskiej marki i prowadzeniem bloga. W wolnym czasie uwielbia zajmować się ogrodnictwem. Jako pisarka zadebiutowała w styczniu 2010 roku powieścią „Zojda z Bieszczad” i od tamtej pory napisała czternaście kolejnych książek.

Tytułowa Zojda z debiutanckiej powieści to wiejska dziewczyna, która została przegarnięta przez bieszczadzką zielarkę jako dziecko. Kobieta wychowywała ją jak swoją córkę, nauczyła czytać i pisać oraz przekazała jej swoją wiedzę o ziołolecznictwie. Po śmierci swojej opiekunki Zojda wychodzi za mąż za Franka – łemkowskiego



Ewa Lenarczyk jako pisarka zadebiutowała w 2010 roku

chłopa, z którym w wyniku tragicznych zdarzeń wiośce udaje się na emigrację do Brazylii. Po wielu miesiącach ciężkiej podróży docierają do nowej osady wokolicach Kurytyby, która z pustych pól i karczowisk przeistacza się w miejsce zamieszkania dla wielu osadników. Życie na obczyźnie nie jest jednak usłane różami, a Zojda mierzy się z kolejnymi trudnościami. Bierze na siebie wychowanie obcego dziecka, oprócz tego ciężko pracuje na roli. Niestety spotykają ją również nieprzyjemności ze strony innych ludzi – w tym Franka, z którym małżeństwo okazuje się być niepowodzeniem. Kiedy znowu próbuje sobie ułożyć życie, dochodzi do kolejnych tragedii. Wszystko to sprawia, że Zojda, która jest przekonana, że tylko przynosi pecha, trafia do klasztoru, który staje się jej domem na kilka lat. Od tego momentu los wydaje się jej być przychylny – z czasem zdobywa wykształcenie i staje się licencjonowaną nauczycielką, a następnie żoną Polaka, naczelnego urbanisty Kurytyby.

Powieść Ewy Lenarczyk, oprócz historii głównej bo-

haterki, opowiada też o losach największej polskiej emigracji do Brazylii z początków XX wieku. Możemy się z książki dowiedzieć, jak wyglądały podróże, powstawanie osad, a także postęp cywilizacji. Jednak w książce mi zabrakło więcej opisów samej Brazylii, które pozwoliłyby się wczuć w klimat.

Bardzo ciekawym zabiegiem w „Zojdzie z Bieszczad” jest z kolei zastosowanie gwary nie tylko w dialogach, ale również w narracji. Gwara jednak zanika powoli wraz z przebiegiem akcji, co uważam za strzał w dziesiątkę, ponieważ sama akcja zbiega się z przemianą Zojdy z prostej, acz pracowitej dziewczyny w wykwalifikowaną nauczycielkę. Kreacja głównej bohaterki również jest według mnie mocną stroną tej książki, ponieważ pokazuje losy osoby, która mimo tylu tragedii, które ją w życiu spotkały, ostatecznie wychodzi na prostą.

Uważam, że „Zojda z Bieszczad” to książka, która może się spodobać miłośnikom gatunku – jest to opowieść o miłości, nadziei, wytrwałości i szacunku do pracy.

CZYTAM, BO LUBIĘ: MAŁE LICHO I TAJEMNICA NIEBOŻĄTKA

TO KSIĄŻKA DLA DZIECI, ALE ROZBAWI NAWET DOROSŁYCH. TYM RAZEM BĘDZIE O ZWARIOWANYCH PRZYGODACH NIEJAKIEGO BOŻKA, KTÓRY MIESZKAŁ W DOMU PEŁNYM NIESAMOWITYCH STWORZEŃ.

W pewnym starym, niesamowitym domu na uboczu, za wysokim ogrodzeniem, mieszka chłopiec imieniem Bożek, zwany też Niebożątkiem, który nigdy nie jest sam. Bo oprócz starej skrzyni ze skarbami i najfajniejszej mamy pod słońcem ma też najprawdziwszego anioła stróża... a pod jego łóżkiem mieszka potwór,

który ciągle podkrađa mu kapcie” – taki opis można przeczytać na stronie wydawcy. I chociaż mogłoby się wydawać, że „Małe Licho i tajemnica Niebożątka” jest skierowana do dzieci, to sposób pisania autorki sprawia, że historia może wciągnąć każdego, bez względu na wiek. Ponadto ilustracje Pauliny Wyrta na okładce i w książce nadają całości klimatu.

Na samym początku powieści poznajemy całą paletę różnorodnych postaci, obecnych w życiu 9-letniego Bożędara praktycznie od zawsze. Są wśród nich jego mama, dwaj wujkowie, uroczy anioł Licho, mackowaty potwór Gucio oraz kilka innych osobliwych stworzeń. Chłopiec praktycznie nie zna życia poza swoim niezwykle domem, dlate-



Książka zdobyła Nagrodę im. Ferdynanda Wspaniałego za rok 2018

go dzień, w którym musi go opuścić, by pójść do szkoły, jest dla niego bardzo trudny. Czy jest na to gotowy? I czy sam świat również jest gotowy na Bożka oraz

wielką tajemnicę, jaką skrywa chłopiec?

Uważam, że dobre książki dla dzieci mają w sobie ten urok, że przy ich czytaniu możemy sobie przypominać sytuacje i rozterki z czasów naszego dzieciństwa. „Małe Licho i tajemnica Niebożątka” jak najbardziej spełnia tę funkcję. Książka w sposób bardzo obrazowy koncentruje się na przeżyciach Bożka i jego bogatej wyobraźni. Chociaż chłopiec żyje zupełnie inaczej niż reszta dzieci, to jego obawy są bardzo przyziemne. Bożek czuje, że nie pasuje do swoich szkolnych kolegów i że nikt go nie rozumie. Boryka się więc z bardzo powszechnym wśród dzieci poczuciem odmienności i braku akceptacji ze strony rówieśników. Jednak w końcu przekonu-

je się, że bycie „dziwakiem” nie jest wcale takie złe, jak może się z początku wydawać, lecz najważniejsze jest zawsze bycie sobą – ponieważ, jak przekonuje go wujek: „Świat byłby niepełny, gdyby żyli na nim sami zwyczajni ludzie”. Myślę, że to może być szczególnie ważne przesłanie dla rodziców, którzy dzięki lekturze lepiej zrozumieją swoje dzieci.

Dużym atutem tej książki, szczególnie dla starszych czytelników, są nawiązania do okresu romantyzmu. Główny bohater, zamiast bajek dla dzieci, recytuje z duchami na strychu wiersze Goethego czy Mickiewicza. Same kreacje fantastycznych postaci również są warte uwagi, ponieważ często są to stwory inspirowane wierzeniami po-

gańskimi. Jednocześnie są ukazane nie jako istoty wzbudzające lęk, a przyjazne dla ludzi (zwłaszcza dzieci). Ciekawy jest również opis samych Zaświatów – mrocznego miejsca, do którego w pewnym momencie trafia chłopiec.

Podsumowując – „Małe Licho i tajemnica Niebożątka” to książka (nie tylko) dla dzieci, która za sprawą bogatego języka i zaskakującej fabuły zabiera nas do magicznego świata pełnego przygód, które rozbawiają, wzruszają do łez i pozwolą, choć na chwilę, oderwać się od szarej rzeczywistości. A jeśli będzie wam mało przygód Bożka, Licha i ich przyjaciół, to warto sięgnąć po kolejne części cyklu „Małe Licho”, które z pewnością was nie rozczarują.

AGATA TUPAJ

LIMIT CIERPIENIA JUŻ WYCZERPAŁIŚMY

NA ILE MOŻNA WYCENIĆ LUDZKIE ŻYCIE? 130 TYSIĘCY ZŁOTYCH? TYLE DOKŁADNIE KOSZTUJE CZTEROMIESIĘCZNY TURNUS REHABILITACYJNY, KTÓRY MOŻE POPRAWIĆ SPRAWNOŚĆ I PRZEDŁUŻYĆ ŻYCIE 44-LATKA. TAKĄ KWOTĘ MUSI UZBIERAĆ RODZINA. WOJTEK WALCZY O SPRAWNOŚĆ I ŻYCIE, BO MA DLA KOGO ŻYĆ... DZIECI, ŻONA, RODZINA I PRZYJACIELE CHCĄ, BY BYŁ Z NIMI JAK NAJDŁUŻEJ...



JOANNA KARZYŃSKA
j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl

Rodzina Jaworskich ze Świątyni w powiecie szczecińskim zawsze darzyła się ogromną miłością i wsparciem. W trudnych sytuacjach zawsze scalał ich on — kochający tata i mąż. Mężczyzna, która dla swoich dzieci zrobiłby wszystko. Najukochańszy, pełen troski, ciepła, ale także energii, determinacji i woli życia, którego niejednokrotnie pomagały mu w walce przeciwnościami losu.

Wojtek pochodzi z Wielkopolski, natomiast jego żona Lucyna z Dąbrów w powiecie szczecińskim. Poznali się w Warszawie, gdzie wyjechali za pracę. To była wielka miłość, którą przypieczętowali sakramentalnym „tak” w 2000 roku. Na świecie pojawiła się dwójka dzieci: Patrycja i Norbert.

— Marzyliśmy o dobrym życiu dla naszej rodziny, dlatego zdecydowaliśmy się, że mąż wyjedzie do Norwegii, żeby zarobić na wymarzone mieszkanie — opowiada Lucyna. — Nie mogliśmy jednak wytrzymać bez siebie, dzieci bardzo tęskniły — dla-

tego spakowałam rodzinę i w 2006 roku całą rodziną mieszkaliśmy już za granicą. Dzieci poszły do szkół, ja zaczęłam pracować, a mąż założył własną firmę budowlaną. Początki były trudne, bo mieszkaliśmy w ciasnym wynajmowanym mieszkaniu w piwnicy. Oszczędzaliśmy na wszystkim, żeby przeżyć. Bywało, że początkowo nie było nas stać nawet na owoce dla dzieci. Spaliśmy na zrobionym z desek, prowizorycznym łóżku... Mąż bardzo ciężko pracował, bo chciał zapewnić dobry byt rodzinie. Z czasem było coraz lepiej, ale to nie jest tak, że za granicą to pieniądze się dostaje za darmo.

Choć sytuacja materialna rodziny się poprawiła, to wszyscy tęsknili za Polską. Małżonkowie postanowili, że po ukończeniu przez dzieci szkoły wrócą do kraju. W Norwegii mieli już swój dom. Potem na świecie pojawiło się trzecie dziecko: Oliwier. Kiedy tylko mogli, przyjeżdżali do kraju na wakacje i urlopy.

Byli szczęśliwi, jednak los bywa nieprzewidywalny i często szykuje wiele niespodzianek, niekoniecznie dobrych. W 2018 roku starszy syn miał poważny wypadek rowerowy tuż pod swoim domem, został helikopterem przetransportowany do szpitala. Nieco później Lucyna z córką miała wypadek samochodowy. Auto nie nadawało się do niczego, jednak one uszły z życiem. To jednak nie koniec... Pewnego dnia młodszy syn, wracając ze szkoły, wysiadł na przystanku autobusowym i uderzyła w niego ciężarówka. Chłopiec przez kilka dni był w śpiączce, miał krwiaka w mózgu, był pod respiratorem przez dwa tygodnie.

— To wszystko było jak jakiś koszmar. Bałam się o dzieci i o nas. Kiedy słyszałam sygnał karetki, to już nachodziły mnie złe myśli — dzwoniłam do dzieci i pytałam, czy nic im nie jest — opowiada Lucyna. — Dzieci prosiły nas, żebyśmy wracali do Polski. Nie chcieli już tu być. Sprzedaliśmy dom w Norwegii i kupiliśmy dom w Polsce, w Świątyni koło Szczytna. Wierzyliśmy, że w kraju odnajdziemy spokój i za-



Codzienność Wojtka i jego rodziny to ciągła walka

czniemy nowe życie. Dwa tygodnie przed powrotem do kraju mąż źle się poczuł. Wezwaliśmy karetkę, zabrano go do szpitala. Tam po badaniach stwierdzono, że to zapalenie opon mózgowych. Wojtek dostał leki i wrócił do domu.

15 lipca 2020 roku rodzina spakowała się i jechała do kraju, by zacząć nowe życie. Niestety nie dotarła do nowego domu... Po przekroczeniu polskiej granicy Wojtek poczuł się źle. Z trasy przetransportowano go najpierw do szpitala w Olsztynie. Rodzina, a przede wszystkim sam Wojtek nie był na to przygotowany. Miał 42 lata. Życie całej rodziny w ciągu kilku chwil zmieniło się o 180 stopni.



Rodzina Jaworskich przed chorobą Wojtka

— Okazało się, że Wojtek cierpi na niebywale rzadką chorobę. Diagnoza była dla nas ogromnym szokiem i zaskoczeniem — wspomina Lucyna. — Pierwotne zapalenie naczyń ośrodkowego układu nerwowego pozostaje dla lekarzy wciąż bardzo nieznany zjawiskiem. Powtórne udary oraz padaczka doprowadziły do niedokrwienia 1/4 mózgu. Ale to tylko niektóre z dolegliwości. Sama decyzja lekarzy o podjęciu leczenia nie była łatwa. Wiadomość, że tej choroby nie można pokonać, a wyłącznie spowolnić, była dla nas ogromnym ciosem. Nie chcieliśmy uwierzyć, że możemy stracić ukochanego męża i ojca. Nie docierało do naszej świadomości, to że Wojtka

może po prostu zabraknąć. To była walka, jednak się udało. 12 wlewów chemioterapii oraz sterydoterapia pozwoliły naszym dzieciom zatrzymać ukochanego tatę przy życiu.

Wojtek po dwóch tygodniach pobytu w szpitalu wrócił do domu. Niestety nie na długo. Po kilkunastu dniach znów trafił do szpitala. I tak kilkakrotnie. Był wypisywany do domu, a po 2-3 tygodniach karetka zabierała go do szpitala. Trafił do Warszawy. Jeszcze wtedy, mimo niedowładu, chodził z pomocą żony lub chodzika. Po odstawieniu sterydów jego stan znacznie się pogorszył.

— W tej chwili Wojtek nie chodzi, nie siedzi, trzeba go karmić — tłumaczy Lucyna. — Potrzebuje stałej opieki, gdyż nic nie jest w stanie zrobić samodzielnie. Ja nie mogę iść do pracy, gdyż opiekunka dla męża byłaby zbyt kosztowna. Jestem przy mężu 24 godziny na dobę, bo stał się osobą leżącą. Ważył przed chorobą około 70 kilogramów, a teraz ponad 110. Lekarze mówią, że ta choroba spotyka dwie osoby na milion. Nie wiem, dlaczego to spotkało właśnie mojego męża... Wojtek od zawsze był zawsze uczynny i nie zdarzyło się, aby kiedykolwiek odmówił komuś pomocy. Potrafił poświęcić wiele swojego czasu, by komuś pomóc. Jednocześnie całe życie ciężko pracował na dobre życie dla trójki naszych dzieci. Kiedy już wszystko zaczęło się układać i patrzeliśmy w przyszłość z optymizmem, przytrafiła się tragedia, która wyrwała nasze życie do góry nogami...

Serca dzieci i żony pękają, kiedy patrzą na stan ukochanego człowieka, który do tej pory był ich opoką. Widzą, jak ten pełen życia i optymizmu człowiek nie ma siły wstać z łóżka, a pokonanie nawet najkrótszego dystansu jest marzeniem. Leczenie zabiera mu siły, jednak rodzina ciągle wierzy, że jest szansa i poradzi sobie z przeciwnościami losu. Niestety, w cieniu choroby komplikacje pojawiają się na każdym kroku...

— Po rozmowie z ośrodkiem rehabilitacyjnym w Elku pojawiła się nadzieja — mówi żona Wojtka. — Specjalistyczna rehabi-

litacja daje mężowi wielką szansę na normalne funkcjonowanie i nadzieję na lepsze życie. Lekarze mówią, że Wojtek może żyć jeszcze do pięciu lat... Tylko my nie chcemy, żeby on wegetował. Chcemy, by żył, by mógł samodzielnie siedzieć, jeść, być z nami. Czasem, kiedy wchodzę do pokoju męża, widzę, jak patrzy wścianę. Wiem, że przeraża go to wszystko. Ma zaledwie 44 lata, a jest zdany na innych ludzi... Ta sytuacja zmieniła całą naszą rodzinę — wszyscy chodzimy na terapię, bo nie umiemy sobie z tym poradzić. Nasz 11-letni syn, kiedy tylko może, jest przy tacie. Poda mu picie, obierze jabłko, poprawi poduszkę. Cały czas wierzy, że pewnego dnia Wojtek wstanie i wyjdzie z nim na podwórko. Wszyscy w to wierzymy, bo chyba limit tragedii i cierpienia w rodzinie już wyczerpaliśmy... Nie marzę o całkowitym wyzdrowieniu, choć wiem, że cuda się zdarzają... Chciałabym, żeby był sprawniejszy, mógł zrobić kilka kroków, siedzieć, samodzielnie zjeść... Marzę, by kiedyś mógł pobłogosławić dzieci w dniu ich ślubu, a córkę poprowadzić do ołtarza. Będziemy walczyć do końca!

Wsparcie finansowe zapewni Wojtkowi specjalistyczną rehabilitację, której miesięczny koszt to 32 tysiące złotych. Walka o zdrowie i życie kosztuje naprawdę dużo. Jeśli rodzina nie zdobędzie pieniędzy, Wojtek po prostu przegra... Jego życie jest tylko w naszych rękach.

— Sami nie jesteśmy w stanie zgromadzić całej kwoty. Oszczędności, jakie mieliśmy, się kończą, ja nie mogę podjąć pracy, bo jestem przy mężu, dzieci się uczą. Dlatego prosimy Was wszystkich o wsparcie w zbiorce pieniędzy potrzebnych na leczenie Wojtka — mówi Lucyna. — To bardzo dobry człowiek, który zawsze okazywał serce wobec innych ludzi. Teraz on sam potrzebuje daru serca. Będziemy wdzięczni za Waszą pomoc, bez niej nie damy rady.

Aby wesprzeć zbiórkę na leczenie Wojtka, wystarczy wpłacić datkę na stronie <https://www.siepomaga.pl/wojciech-jaworski>

Masz moc!



Przekaż 1% podatku

Fundacji
„Przyszłość dla Dzieci”

Daj dzieciom siłę
do walki z chorobą!

KRS 0000148747
www.przyszloscdladzieci.org

GNIEWKO CHCE ZROBIĆ SWÓJ PIERWSZY KROK

KAŻDY 1% PRZEKIEROWANY W OKREŚLONĄ STRONĘ MA ZNACZENIE. WIĘC JEŻELI JESZCZE PAŃSTWO SIĘ ZASTANAWIAJĄ, CZY JEST SENS ZAINTERESOWAĆ SIĘ TĄ KWESTIĄ, TO PROSZĘ UWIERZYĆ W SENSOWNOŚĆ TYCH MAŁYCH DZIAŁAŃ. 1% PRZEKAZANY FUNDACJI „PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI” POMOŻE CHORYM I NIEPEŁNOSPRAWNYM DZIECIOM W WALCE O LEPSZE ŻYCIE.

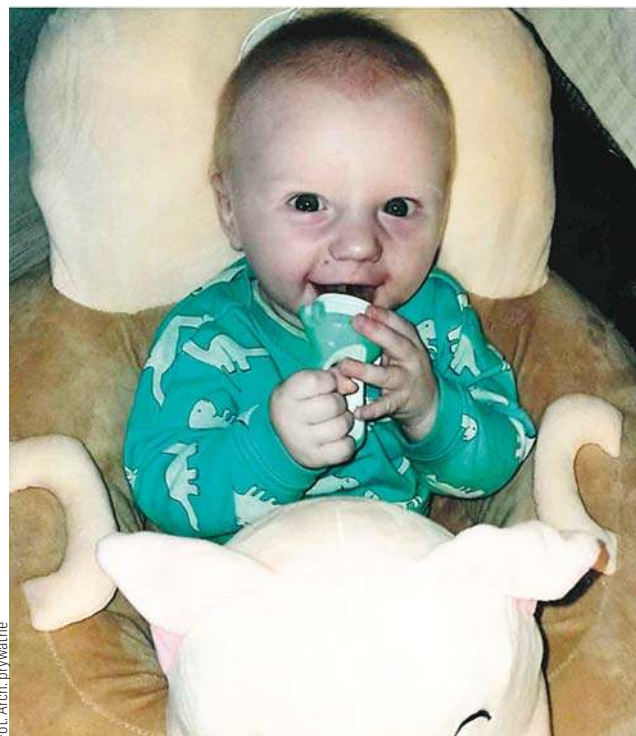


JOANNA KARZYŃSKA
j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl

Prezentujemy wam maluszka z regionu, który dołączył do grona naszych podopiecznych. Chłopiec o pięknym imieniu Gniewko. Małec przyszedł na świat w 2021 roku. Urodził się z wadą naczyniową. Kompleksowe badania chłopca są w toku. Wymaga stałej opieki licznych specjalistów.

— Gniewko jest bardzo radosnym dzieckiem — mówi pani Paula, mama chłopca. — Cięża przebiegała prawidłowo, potem miałam małowodzie i zielone wody płodowe. Synek urodził się 12 kwietnia ubiegłego roku i już za kilka dni będzie świętował 1 urodziny. Ważył 3600 gram i miał 57 centymetrów. Imię dla synka wybrał jego tata. Oczywiście mnie również się podobało, bo jest rzadko spotykane i piękne.

Chłopiec musi regularnie dojeżdżać do chirurga naczyniowego w Olsztynie i do kardiologa oraz dermatologa w Elku. Gniew-



Gniewko za kilka dni będzie obchodził pierwsze urodziny. Dajmy mu w prezencie 1% na lepsze życie

ko ma dwójkę starszego rodzeństwa: Oliwię i Karola. Chłopiec ma też swojego ukochanego pieska Ryśka. Chłopiec zaczyna stawiać na własnych nóżkach przy meblach, wypowiada też kilka słów. Na koniec czerwca chłopiec ma wyznaczoną wizytę u chirurga naczyniowego w Olsztynie.

— Denerwujemy się przed tą wizytą — mówi mama. — Widać, że Gniewka bolą nóżki — czasami są czerwone, czasami aż sine. Lekarze mówią, że jeszcze jest za mały na przeprowadzenie rezonansu.

CHŁOPIEC UWIELBIA DZIECIĘCE ZABAWY I MIMO SWOICH DOLEGLIWOŚCI JEST POGODNYM DZIECKIEM. MA SWOJE ULUBIONE ZABAWKI. SZCZEGÓLNIENIE LUBI SIĘ BAWIĆ SŁONIKIEM, KTÓRY ŚPIEWA I RUSZA USZKAMI.

Chętnie wychodzi na spacer, ale jeszcze bardziej uwielbia kąpiele. Małec bardzo lubi jeść mięsko i serki. Koszty związane z diagnozą Gniewka znacznie nadwyreżają budżet domowy. Wydatki na leczenie stają się coraz większym obciążeniem dla rodziny.

— Wizyty, dojazdy, specjaliści — to wszystko bardzo dużo kosztuje — żali się mama. — Na NFZ długo czeka się na terminy i diagnozę, a nasz synek potrzebuje pomocy już teraz. Nie chcemy, żeby brak pieniędzy skazał go na życie w chorobie. Jak każdy rodzic pragniemy, żeby Gniewko mógł się rozwijać jak rówieśnicy i by nie czuł bólu. W tej walce o jego sprawność liczy się każda złotówka.

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci” może pomagać w przewyżczeniu chorób i niepełnosprawności dzięki wszystkim tym, którzy zdecydowali się przekazać jej 1% podatku. Ma on ogromną moc, bo może pomóc w leczeniu i rehabilitacji Gniewka i innych podopiecznych Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”. Przez te wszystkie lata Fundacja pomogła już wielu dzieciom. Te maluchy są skazane na lata rehabilitacji, stałych kontroli, badań i przyjmowania leków. Często tak jest do końca ich życia. Nie bądźmy obojętni i podarujmy im swój 1% podatku. Dzięki temu, że wpiszeć w swoim zeznaniu podatkowym numer

KRS naszej Fundacji, chore i niepełnosprawne dzieci otrzymają jeszcze większą szansę na wyleczenie i powrót do beztróskiego dzieciństwa. Koszty leczenia są bardzo wysokie, ponieważ nie wszystkie najnowocześniejsze leki i terapie są refundowane przez NFZ. Nieraz nasi podopieczni potrzebują drogich leków ratujących ich życie oraz prywatnego leczenia.

— Pomoc chorym dzieciom to najważniejsze zadanie naszej fundacji. Wspólnie możemy pomóc tym małym wojownikom w trudnej batalii o zdrowie, w pokonywaniu trudności życiowych, leczeniu i rehabilitacji — mówi Iwona Żochowska-Jabłońska, dyrektor zarządzająca Fundacją „Przyszłość dla Dzieci”. — W związku z tym, że często leczenie jest niezwykle kosztowne, musimy dbać o to, żeby odpowiednio zadbać o zbieranie pieniędzy dla naszych podopiecznych. Przekazując 1% swojego podatku naszej fundacji, pomagacie państwo naszym podopiecznym w walce z chorobą, wspieracie leczenie, rehabilitację i zakup potrzebnego sprzętu. Ta pomoc wiele znaczy dla tych dzieci i ich rodzin, którzy zmagają się nie tylko z trudnościami żywymi, ale i finansowymi. Przywróćmy uśmiech na twarzach Gniewka i innych dzieci, a rodzicom dajmy wiarę, że nie są sami w tej walce. Pomóżmy temu małemu człowieczkowi w miarę szybko wyjść z choroby i cieszyć się życiem. Zachęcamy do wypełnienia odpowiedniej rubryki w zeznaniu podatkowym. Razem przecież jesteśmy w stanie zdziałać wiele dobrego.

Żeby przekazać 1% podatku, wystarczy wpisać w rozliczeniu numer KRS 0000148747. A już teraz można dokonać wpłaty na konto Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”: 58 1240 1590 1111 0000 1453 6887



FUNDACJA
PRZYSZŁOŚĆ
DLA DZIECI

MAZURSKI CZAPLINIEC ONLINE



Bardzo trudno jest zaobserwować czaple z bliska, ponieważ to bardzo płochliwe ptaki

CZAPLE SĄ MISTRZAMI POLOWANIA – TO BARDZO SPRYTNE, ALE I PŁOCHLIWE PTAKI. ZAWSZE SZYBCIEJ DOSTRZEGA CZŁOWIEKA NIŻ ON JE. CELNIE TRAFIAJĄ DZIOMBEM W OKO INTRUZA. KIEDYŚ POLOWANO NA CZAPLE DLA ICH PIĘKNYCH PIÓR ZDOBIĄCYCH KAPELUSZE. DZIŚ SĄ POD OCHRONĄ. MOŻNA JE OGLĄDAĆ Z BLISKA DZIĘKI TRANSMISJI ONLINE Z CZAPLIŃCA W NADLEŚNICTWIE GIŻYCKO.



RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@gazetaolsztynska.pl

każdej porze dnia i nocy miłośnicy czapli białej i siwej mogą oglądać transmisję z czaplińca położonego w samym sercu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Jej pomysłodawcami są leśnicy z giżyckiego nadleśnictwa.

— Zapraszamy na wielką przyrodniczą przygodę, w trakcie której dzięki nowoczesnej technologii, obserwując codzienne życie w kolonii czapli, poznamy jedne z najpiękniejszych ptaków – mówi leśnik Sławomir Kowalczyk, administrator sieci informatycznych Nadleśnictwa Giżycko. — Zapraszamy przyjaciół lasu, jezior, łąk i pól, entuzjastów oczere-tów, bagien i dzikich zakątków.

CZAPLE SĄ TOWARZYSKIMI PTAKAMI. GNIAZDUJĄ KOLONIJNIE, UMIESZCZAJĄ SWOJE GNIAZDA NA DRZEWACH. NAJWIĘKSZE KOLONIE MOGĄ LICZYĆ NAWET PO KILKASET GNIAZD.

Najpopularniejszym gatunkiem czapli jest czapla siwa. Może mieć do 105 cm długości i ponad 175 cm rozpiętości skrzydeł. Może ważyć do 3 kilogramów. Bardzo trudno jest zaobserwować czaple z bliska, to bardzo płochliwe ptaki. Czapla zawsze szybciej dostrzeże człowieka niż on ją.

— Zbliżenie się do czapli siwej jest nie lada wyzwaniem – mówi leśnik. — Kiedy czapla się niepokoi, szybko odlatuje, aby uciec od potencjalnego zagrożenia. Na widok człowieka ptak znika, podrywa się do lotu i jedyne co po

sobie zostawia, to mało przyjemny kleks, czyli odchody. W każdej sytuacji wywołującej stres u czapli to odruch bezwarunkowy. Czasami czaple udają niewidoczne i przyjmują charakterystyczną pozę. Stają w bezruchu jak posąg na jednej nodze i chowają swoją głowę między piórami.

CZAPLA JEST MISTRZEM NIE TYLKO POLOWANIA, ALE TEŻ PRECYZJI. JEŚLI CHODZI O CELOWANIE W OCZY, TO Z TYM NIE MA NAJMNIEJSZEGO PROBLEMU.

Niektóre gatunki czapli zimują w Polsce. Jednak jest część gatunków, które odlatują albo do południowej Azji, albo do Afryki. Najczęściej odlatują jesienią, a wracają już w marcu. Głównie dlatego, że w marcu zaczynają budowę gniazd i wysiadywanie.

— CZAPLE SIWE SKŁADAJĄ W MARCU OD JEDNEGO DO KILKU JAJ — WYJAŚNIA SŁAWOMIR KOWALCZYK. — KAŻDE WIELKOŚCI JAJKA KURZEGO, CZYLI NIEWIELKIE, BIORĄC POD UWAGĘ ROZMIAR CZAPLI.

Młode czaple są samodzielne już po dwóch miesiącach. Wylatują wtedy z gniazda. Najczęściej było

wnim od jednej do sześciu młodych. Czaple mogą dożyć nawet 25 lat, przy czym na wolności może być to okres krótszy ze względu na drapieżniki, czy też brak pokarmu. Pióra rosną czaplom – zwłaszcza czapli białej – cały czas. Jednak najpiękniej czaple wyglądają przed okresem, w którym starają się o młode, czyli wiosną.

Czapla – zmora stawów

Czaple można zaobserwować w pobliżu dużych zbiorników wodnych. Te ptaki żyją tam, gdzie mają pod dostatkiem ryb. Właśnie ich dieta powoduje, że

są prześladowane od stuleci – tylko dlatego, że tak jak ludzie lubią ryby.

— CZAPLE SĄ DOSKONAŁYMI RYBAKAMI – UŻYWAJĄ SWOICH DŁUGICH NÓG DO BRODZENIA W WODZIE I DŁUGICH SZYI ORAZ DZIOBÓW DO ŁAPANIA RYB I ŻAB – DODAJE SŁAWOMIR KOWALCZYK.

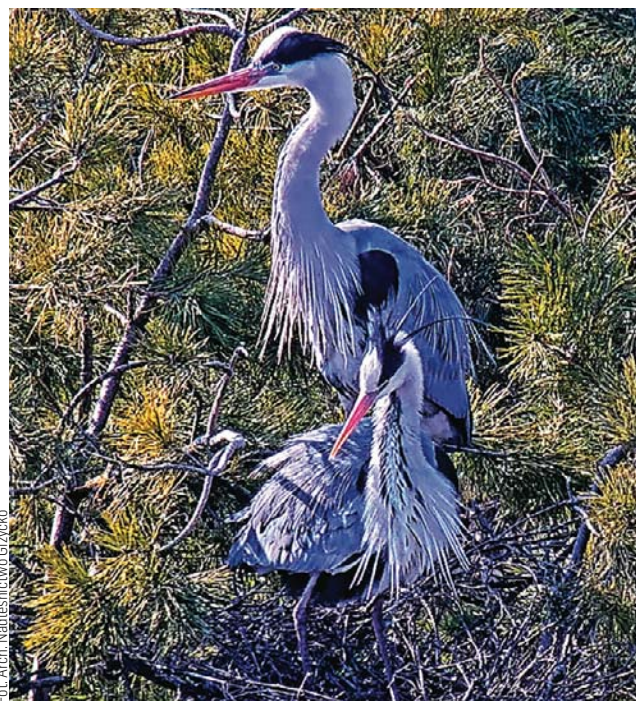
— Dorosłe czaple całe dnie spędzają poza kolonią przy zbiornikach wodnych, gdzie nieruchomo wyczekują swoich ofiar. Kiedy już złapią swoją zdobycz,

lubią podrzucać ryby w powietrze i polpytać je głową do przodu, aby łuski ryb nie zaczepiały się o ich gardło. Ich długi dziób oraz nogi ułatwiają im polowania na pływaczach.

Dieta czapli składa się głównie z ryb. Czaple zjadają też młode kaczki, małe płazy, a gdy zapuszczają się na ląd, polują także na gryzonie, takie jak krety czy myszy. Uzupełnieniem jej diety są mięczaki, owady, a nawet węże.

Pióra na kapeluszu

— Dorosłe czaple białe podczas godów mają na szyi, piersi i grzbiecie trochę inne pióra – są one niezwykle delikatne – twierdzi leśnik. — Są one na tyle niesamowite, że polowano na te ptaki, aby zdobyć ich pióra i przykładowo ozdabiać nimi kapelusze. Z tego powodu w naszym kraju ptaki te objęto ochroną gatunkową ścisłą. Dlatego warto je podglądać z bezpiecznej dla nich i siebie odległości, w czym pomoże kamera czaplińca zlokalizowana w sercu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich: <https://gizycko.bialystok.lasy.gov.pl/czapleonline>



Czaple siwe składają w marcu od jednego do kilku jaj. Każde jajo jest wielkości jajka kurzego, czyli niewielkie, biorąc pod uwagę rozmiar czapli

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

NOWALIJKI — CZY ABY NA ZDROWIE?

MIMO SZYBUJĄCYCH CEN NOWALIJKI JAK CO ROKU ZNÓW ROBIĄ ZAWROTNĄ KARIERĘ. CO SIĘ JEDNAK KRYJE ZA TYM MAGICZNYM TERMINEM I CZY ABY NA PEWNO WARTO W NIE INWESTOWAĆ? CZY NOWALIJKI — RZECZYWIŚCIE ZNACZĄ SAMO ZDROWIE?



MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Każdego roku nowalijki wzbudzają wiele kontrowersji, wątpliwości, a wręcz ogólnonarodową debatę. Wiele osób zastanawia się bowiem, czy to możliwe, by hodowane w sztucznych warunkach warzywa mogły mieć jakąkolwiek wartość odżywczą? A zatem — czy na pewno wychodzą nam na zdrowie?

Co to jest?

Zacznijmy od jakiej takiej definicji: Nowalijki to młode, pierwsze wiosenne warzywa, zwiastun nowego sezonu warzywno-owocowego na naszych stołach. Entuzjazm budzą w nas głównie z powodu zimy, w czasie której cierpimy na brak witamin i minerałów, ale i na brak świeżych

warzyw po prostu. Zgromadzone zapasy ziemniaków, marchwi, jabłek czy kapusty w wyniku długiego przechowywania straciły w międzyczasie wiele cennych substancji. Dlatego z taką spontaniczną radością reagujemy na te pierwsze szklarniowe warzywa: sałatę, rzodkiewkę, pomidory, ogórki, szczypiorek, cebulkę dymkę, rzeżuchę, nać pietruszki i młoda marchewkę.

W wielkich oszklonych halach panuje wieczne lato. Zadbano tam o odpowiednią temperaturę, oświetlenie i wilgotność powietrza, by rośliny miały jak najlepsze warunki. Zazwyczaj nie uprawia się nowalijek na klasycznym podłożu — a raczej na mieszaninie torfu, ziemi liściowej, nawozów i mikroelementów. Hodowcy stosują też tzw. uprawy hydroponiczne: korzenie zanurzone są nie w ziemi, tylko w płynnym roztworze składników mineralnych. Skład podłoża zmienia się zależnie od potrzeb danego gatunku roślin. W szklarni nowalijki nie muszą też walczyć ze szkodnikami i takimi czynnikami atmosferycznymi jak grad czy przymrozek. Dzięki optymalnym warunkom rosną szybko i są dorodne.

Wartości odżywcze nowalijek

Zawartością witamin i minerałów warzywa szklarniowe bliskie są tym uprawianym na polu. Jedno co, to nowalijki, ze względu na brak światła słonecznego, mogą mieć tylko nieco mniej witaminy C i bioflawonoidów. Po prostu — dzień jest krótki, a szyba szklarni stanowi filtr dla promieni. Ale ta różnica nie jest znacząca.

O wiele większą różnicę możemy poczuć w smaku,



bo z powodu znikomej ilości słońca w nowalijkach nie wytwarza się dostatecznie dużo cukrów i substancji zapachowych. Choćby pomidory, które zerwano zanim dojrzały, a potem umieszczono w komorze wypełnionej etylenem — gazem przyspieszającym dojrzewanie — bywają mniej smaczne. Ale spokojnie: ta metoda nie pozbawia jednak żadnego z warzyw składników odżywczych. W wyrośniętym, ale zielonym pomidorze znajdują się już wszystkie witaminy i składniki mineralne. Zaczzerwieniony przy użyciu etylenu może być najwyżej mniej słodki.

Co z tym zdrowiem?

Rzodkiewka, dzięki związkowi siarki, chroni przed nowotworami. Ma sporo błonnika pokarmowego, który przyspiesza przemianę materii. Tylko osoby cierpiące na choroby pęcherzyka żółciowego powinny rzodkiewkę unikać, bo te działają żółciopędnie i mogą prowokować ataki bólu. Rzodkiewka stanowi też dosyć dobre źródło kwasu foliowego: substancji potrzebnej kobietom planującym potomstwo. Ponadto jest niskokaloryczna i dlatego poleca się ją osobom na diecie odchudzającej — oczywiście pod takim warunkiem, że nie oblejemy jej tłustym sosem śmietanowym...!

Z kolei ogórek może i nie jest za bogaty ani w witaminy, ani w minerały — zawiera nieco jodu i witaminy A. za to kalorii ma tyle, co kot na płakał — 13 kcal w 100 g. Ponadto delikatnie pomaga usuwać nadmiar wody z organizmu, a obecne w ogórkach enzymy rozkładają witaminę C. Lepiej więc nie łączyć ich w jednym daniu, np. z pomidorami.

Salata swój kolor zawdzięcza chlorofilowi, który ma działanie bakteriobójcze, przyspiesza gojenie, chroni przed zakażeniami, pomaga pokonać infekcje. Zawiera też luteinę i zeaksantynę — silne przeciwutleniacze, które chronią przed zwyrodnieniem plamki żółtej.

Pomidory mają mnóstwo witaminy C. Zawierają też sporo witaminy E, beta-karotenu, witaminy z grupy B, a także witaminy K. Pomidory to też bogactwo pierwiastków mineralnych. Jednym z najważniejszych jest potas, który dzięki swojemu działaniu

moczopędnemu obniża ciśnienie krwi. Kolejny cenny składnik pomidorów to antynowotworowy likopen — naturalny barwnik, dzięki któremu pomidory mają intensywnie czerwony kolor.

Dalej — szczypiorek, to bardzo bogate źródło kwercetyny: silnej substancji przeciwutleniającej, która zapobiega zakrzepom, miażdżycy i zakażeniom. Ma też witaminy C, A, E, B i PP oraz sporo jodu. Na szczypiorek uważać muszą jedynie osoby cierpiące na zgagę.

Rzeżucha ma bardzo dużo wzmacniającej odporność witaminy C. Działa moczopędnie, dlatego zaleca się ją w zaburzeniach pracy nerek. Jest ważna w diecie palaczy, bo neutralizuje rakotwórcze związki znajdujące się w dymie tytoniowym.

Nać pietruszki doskonale wzmacnia: w 100 g jest 5 mg żelaza i 177 mg witaminy C — czyli więcej niż w cytrusach. Świetnie wpływa na wzrok i cerę, bo ma aż 5510 µg beta-karotenu i 3,1 mg witaminy E.

Cebula dymka jest warzywem niskokalorycznym: marne 30 kcal na 100 g. Bogata jest za to w mnóstwo witamin: A, C, PP, B1, B2 oraz beta-karoten i kwas foliowy.

Już nawet nie mówię, że te trzy ostatnie nowalijki możemy wyhodować samodzielnie. Zasadzona w doniczce cebula lub pietruszka oraz wysypana na wilgotną ligninę rzeżucha zazielenią się na kuchennym oknie w ciągu kilku dni.

Kiedy szkodzą?

Niestety, do nawożenia nowalijek używa się dużo nawozów sztucznych ze związkami azotu. A co gorsze, warzywa przy-

swajają je nieselektywnie: pobierają ich tyle, ile im dostarczymy, a nie tyle, ile im potrzeba. A ponieważ najczęściej dostarczamy ich za dużo — kontrole nader często wykazują przekroczenie dozwolonych norm. Nadmiar związków azotu może być u człowieka przyczyną zatrucia, a na dłuższą metę również zwiększać ryzyko nowotworów. Azotany upraszczają się w organizmie do azotynów, które przekształcają się później w rakotwórcze nitrozoaminy.

Dużo azotanów gromadzi się zwłaszcza w korzeniach i zewnętrznych liściach warzyw. A zatem najwięcej może ich być w rzodkiewkach, marchewce czy sałacie. Najgorsze ze wszystkiego: nie jesteśmy w stanie rozpoznać, czy nowalijki, które zamierzamy kupić, są przენawożone, czy nie, bo nie świadczy o tym ani wielkość, ani kolor warzywa. Pozostaje więc jedynie zaopatrywać się u znanych i zaufanych rolników. Bo jeśli warzywa zostały wyhodowane zgodnie z wszelkimi wymaganymi normami, to nie powinny zaszkodzić nawet najmłodszemu. Na młode, surowe warzywa muszą bardzo uważać jedynie alergicy, wrzodowcy i osoby z zespołem jelita nadwrażliwego.

Przechowywanie

Nowalijek nie wolno trzymać w lodówce w foliowych torebkach, bo wytwarzająca się w takim opakowaniu wilgoć przyspiesza przemianę azotanów w rakotwórcze nitrozoaminy. Lepiej szufladę w lodówce wyłożyć jakimś materiałem przepuszczającym powietrze, np. pergaminem czy płótnem.

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

12220tr-a-M

Roman Łęsiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflometria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

16220tr-A-P

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

20220tr-a-M

NEUROLOG
BEATA NOWAK
specjalista neurolog
poniedziałek 10:00-13:00
czwartek 10:00-13:00
Rejestracja tel. 89 534 23 33
w godz. 10:00-18:00
Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6
PANTAMED

172220tr-A-P

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe

19220tr-A-P

MILLER DENTAL
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
lek. stom. Katarzyna Miller
specjalista periodontolog
lek. stom. Adam Miller
lek. stom. Anna Miller
• leczenie w ramach NFZ i prywatnie • pełen zakres usług stomatologicznych • RTG
Olsztyn, ul. Piotrowskiego 16 lok. C
tel. 502-071-870, 89 539 96 38

18220tr-A-P

TRZEBA ODCIĄŻYĆ BLISKICH CHOREGO

KOSZTY ZWIĄZANE Z CHOROBA ALZHEIMERA WYNOSZĄ W POLSCE PRZESZŁO 11 MLD ZŁOTYCH ROCZNIE. WIĘKSZOŚĆ Z NICH JEST PRZERZUCONA NA OPIEKUNÓW I RODZINĘ PACJENTÓW. OBCIĄŻENIA EKONOMICZNE NIE SĄ JEDYNYMI, Z KTÓRYMI MUSZĄ SIĘ ZMIERZYĆ.

Szacuje się, że w Polsce ok. 580 tys. osób choruje na alzheimera. Opiekunami ponad 90 proc. z nich są ich rodziny i to na barkach najbliższych spoczywa największy ciężar ekonomiczny i społeczny związany z tym schorzeniem. Łączne koszty pośrednie i bezpośrednie związane z chorobą Alzheimera przekraczają 11 mld zł rocznie – wynika z raportu PEX Pharma Sequence. Jak szacują eksperci, będą one rosły, ponieważ w wyniku starzenia się społeczeństwa również osób chorujących będzie skokowo przybywać.

Choroba Alzheimera jest schorzeniem neurodegeneracyjnym, które prowadzi do ośpienia i odbiera pacjentowi samodzielność. Wraz z upływem czasu i rozwojem choroby wy-

maga on coraz większego wsparcia, a pacjent w zaawansowanym stadium potrzebuje już praktycznie całodobowej opieki.

Szacuje się, że w 92 proc. przypadków to właśnie członkowie rodziny są głównymi opiekunami dla osób chorych na alzheimera. Główny ciężar tej opieki spoczywa na kobietach. Wokół połowie przypadków opiekunem chorego na alzheimera jest córka, a w kolejnych 25 proc. przypadków – żona.

Z raportu PEX „Choroba Alzheimera. Wyzwanie zdrowotne oraz ekonomiczne obciążenie w starzejącym się społeczeństwie” wynika, że w Polsce opiekunem chorego jest najczęściej kobieta w wieku od 50 do 60 lat, czyli wciąż aktywna zawodowo, która w pewnym momencie z powodu opieki nad bliskim musi zrezygnować z pracy. Utraczone dochody mają bezpośrednie przełożenie na sytuację ekonomiczną rodziny, podobnie jak kwota bezpośrednich wydatków związanych z leczeniem. Na cele medyczne, głównie leki i specjalistyczne artykuły higieniczne, pacjenci i ich opiekunowie wydają od 1 tys. zł do ponad 2,5 tys. zł w ciągu trzech miesięcy. To oznacza, że średnio nawet co trzecia renta lub emerytura jest przeznaczana wyłącznie na zaspokojenie potrzeb zdrowotnych chorego.

RAPORT POKAZUJE, ŻE ŁĄCZNE BEZPOŚREDNIE I POŚREDNIE KOSZTY ZWIĄZANE Z CHOROBA ALZHEIMERA W POLSCE WYNOSZĄ PONAD 11 MLD ZŁ ROCZNIE.

W tej kwocie 5,4 mld zł stanowią bezpośrednie koszty medyczne i nieme-



dyczne ponoszone przez pacjentów i ich opiekunów. Kolejne 5,7 mld zł to koszty pośrednie, związane m.in. z utraconą produktywnością pacjentów i utraconymi dochodami ich opiekunów.

Obciażenia ekonomiczne nie są jedynymi, z którymi muszą się zmierzyć rodziny i opiekunowie pacjentów z chorobą Alzheimera.

Pierwszy element to kwestia obciążenia psychicznego. Mamy do czynienia z osobą nieuleczalnie chorą. W trakcie przebiegu tej choroby często dochodzi do zmiany osobowości pacjenta, mogą się pojawić np. zachowania agresywne. Po drugie, opieka nad pacjentem, szczególnie w stanach zaawansowanej choroby Alzheimera, wymaga dużego wysiłku. Mówimy tu o pacjencie leżącym, niewspółpracującym, więc zapewnienie potrzeb fizjologicznych wymaga dużej siły fizycznej. Dodatkowym obciążającym elementem jest też konieczność opieki nad chorym w systemie 24/7, co oznacza nie tylko rezygnację z aktywności zawodowej, ale także zmniejszenia zaangażowa-

nia w opiekę nad dziećmi i funkcjonowanie własnej rodziny. Nie mówiąc już o samorealizacji opiekuna, możliwości zajmowania się np. swoimi zainteresowaniami.

Aby zmniejszyć koszty społeczne i obciążenia ekonomiczne związane z tym schorzeniem, w Polsce trzeba wprowadzić systemowe rozwiązania dotyczące diagnozowania i opieki chorych na Alzheimera. W tej chwili system opieki zdrowotnej traktuje bowiem tę grupę chorych, stosując standardy leczenia stosowane wobec ogółu osób starszych.

– Musimy wprowadzić rozwiązania instytucjonalne, np. ośrodki, które zaopiekują się pacjentami z Alzheimem wtedy, kiedy ich opiekunowie pracują – podkreśla prof. dr hab. n. med. Agnieszka Słowik, konsultant krajowy w dziedzinie neurologii, kierownik Katedry i Kliniki Neurologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum. – W innych krajach Europy, gdzie starzenie się społeczeństwa jest bardziej widoczne, są rozwiązania dotyczące opieki instytucjonalnej nad osobami chorymi na alzheimera już na wczesnych

etapach tej choroby. To bardzo ważne, bo odciąża rodzinę przynajmniej na początkowym etapie, kiedy pacjent ma zaburzenia pamięci i problemy z funkcjonowaniem, ale nie jest jeszcze zupełnie niesamodzielny. Ma kontakt z innymi osobami, możliwość terapii i rehabilitacji funkcji poznawczych. Dlatego też powinniśmy poszukiwać optymalnych wzorców, które są stosowane w Europie Zachodniej, i wprowadzać je na nasze podwórko.

Ekspertki wskazują, że ważna jest zwłaszcza poprawa diagnostyki. W Polsce większość lekarzy POZ nie jest zainteresowanych badaniem stanu funkcji poznawczych pacjentów w wieku senioralnym. Stąd tak niski poziom wykrywalności choroby Alzheimera. Aby go poprawić, niezbędne jest wprowadzenie badań przesiewowych – testu zegara oraz skali oceny stanu psychicznego, a do przedobjawowego wykrycia choroby wykorzystywane są dziś także biomarkery i badania genetyczne. Techniki obrazowania mózgu pozwalają z kolei na wcześnie stwierdzenie obecności złożeń białkowych korelujących z utratą pamięci.

W chorobie Alzheimera czas nie jest sprzymierzeńcem. Chociaż nieprawidłowości neurodegeneracyjne pojawiają się ok. 10–20 lat przed wystąpieniem zaburzeń funkcji poznawczych, są one diagnozowane na bardzo późnym etapie. W Polsce od momentu zgłoszenia się pacjenta do lekarza POZ do rozpoznania choroby upływają średnio 24 miesiące. To jeden z najgorszych wyników w Europie. Tylko ok. 20 proc. przypadków alzheimera jest rozpo-

znawanych w pierwszym stadium klinicznym. Tymczasem szybka diagnoza i wdrożenie farmakoterapii pozwoliłoby średnio o dwa lata wydłużyć czas samodzielnego funkcjonowania chorego i spowolnić przebieg choroby.

– W tej chwili nie mamy leczenia przyczynowego, mamy tylko leczenie objawowe. Dlatego ważna jest wczesna diagnoza tej choroby, która z czasem prowadzi do dużych zaburzeń pamięci. To pozwoliłoby każdej osobie z Alzheimem przygotować się chociażby od strony prawnej, przygotować swoją rodzinę, podjąć wiele ważnych decyzji – mówi prof. dr hab. n. med. Agnieszka Słowik.

Obecnie leczenie choroby Alzheimera polega na stosowaniu leków objawowych oraz różnych form terapii wspierającej pacjenta i opiekuna. W USA zarejestrowano jednak niedawno pierwszy lek na tę chorobę o działaniu przyczynowym.

Ekspertki podkreślają, że postępujące starzenie społeczeństwa i zjawisko tzw. silver tsunami będzie w nadchodzących latach wyzwaniem dla systemu ochrony zdrowia ze względu na choroby, których częstość występowania rośnie wraz z wiekiem. Zaliczają się do nich m.in. choroby otępienne – wśród których ok. 50–70 proc. przypadków stanowi właśnie choroba Alzheimera. Szacuje się, że w Polsce żyje obecnie ok. 580 tys. osób z tą chorobą, ale szacunki wskazują, że ze względu na rosnącą liczbę seniorów ta liczba może się podwoić i do 2050 roku przekroczyć już 1,2 mln.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

REKLAMA

Dr n. med. PIOTR MALINOWSKI
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej

- Diagnostyka i badanie chorób naczyń
- Usuwanie żylaków: laserowe, nieoperacyjne, operacyjne, skleroterapia

ZABIEGI:
środa 16.00-18.00, czwartek 16.00-18.00
KONSULTACJE:
środa 18.00-19.30, czwartek 18.00-19.30

Olsztyn, ul. Kopernika 30, gabinety nr 14 i 15

Dr n. med. JACEK NOWAK
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej

PRZYJMUJE: poniedziałek-piątek 16.00-18.30

REJESTRACJA TEL. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
tel. 89 534 23 33

Olsztyn
ul. Pana Tadeusza 6 (PANTAMED)

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHOROBY NACZYŃ

Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC

- diagnostyka
- leczenie zachowawcze
- skleroterapia żyłaków
- laserowe leczenie żyłaków!!!
- leczenie operacyjne żyłaków

Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ

- chirurgia ogólna • chirurgia onkologiczna
- żylaki • przepukliny • usuwanie drobnych zmian skórnych • leczenie chorób piersi
- leczenie nowotworów przewodu pokarmowego

Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52

OLSZTYŃSKIE EKSTRAPEKJALISCI
NEUROCHIRURG

dr n. med. Mirosław Smółka

Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00

8 KWIETNIA BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – PIĄTKOWE POPOŁUDNIA W BIBLIOTECIE

Filia nr 1 przy ul. Brzeskiej zaprasza w każdy piątek, od godz. 14:00 na zajęcia promujące literaturę dziecięcą w formie edukacyjno-plastycznej pn. „Piątkowe popołudnia w bibliotece”.

Grafik na kwiecień:

01.04 – „Prima Aprilis”: rozmowa o wierszu; wykonanie pracy plastycznej

08.04 – „Tulipany”: cytaty, aforyzmy, utwory o tych pięknych kwiatach; wykonanie pracy plastycznej

15.04 – „Kolorowe pisanki”: malowanie pisanek wykonanych z masy solnej

22.04 – „Kwiecień Plecień”: wierszyki, rymowanki o kwietniu oraz rysowanie wiosennych pejzaży

29.04 – wiosenne zakładki do książek z wykorzystaniem motywów kwiatowych

Preferowany wiek dzieci: 7-10 lat

Więcej informacji: Filia nr 1, ul. Brzeska 5, tel. 55 625 60 65



8 KWIETNIA KLUB MJAZZGA ELBLĄG – ROMANTYCY LEKKICH OBYCZAJÓW® ELBLĄG

Romantycy Lekkich Obyczajów wydali swój debiutancki, garażowy album o tytule „Lejdis&Dzentelmenels” 16 grudnia 2011 roku, z piosenkami takimi jak „Lodziarka”, „5 Perspektyw” i „Bez Ciebie Odchodzę”. Kilka miesięcy później podpisali kontrakt z wytwórnią S.P. Records. Singlem promującym płytę było „Poznajmy Się”.

Drugi album zespołu o nazwie „Kosmos Dla Mas” został wydany w grudniu 2013 roku. Piosenkami promującymi go były „Ziemia Planeta Ludzi”, „Urodziny” i „Gwiazdy Spadają”. Wysoko oceniany przez dziennikarzy w kategorii płyt alternatywnych, stworzył nowy etap w historii zespołu - alternatywny pop.

Trzecia płyta została wydana w 2018 - „Neoromantyzm”, na której dalsze artystyczne poszukiwania nowych form słychać w „Domu” czy „Zwilż”. W singlu tytułowym gościnnie zaśpiewał Grabaż (PP, SNL), wieloletni przyjaciel zespołu. Po wydaniu płyty zespół zagrał swoją najdłuższą klubową trasę koncertową po 25 polskich miastach.

Po 10 latach działalności zakończyli współpracę z wydawcą S.P. Records. Obecnie przygotowują się do wydania 4. płyty pod własnym szyldem. Premiera planowana jest na 2022 rok.

Ogólnopolska trasa na -lecie debiutanckiej płyty „Lejdis&Dzentelmenels”

8.04.2022 / 19:30 bramka / 19:45 Bracia Wróbel / 20:30 RLO
Tickets: ticketos.pl/event/4315/romantycy-lekkich-obyczajow-elblag-804 / KupBilecik.pl http://kbq.pl/71221 / bilety.pl https://bilety.io/Zoiq

9 KWIETNIA KLUB MJAZZGA ELBLĄG – PRZEMEK FRYC Z ZESPOŁEM W MJAZZDZE!

Mówią, że kwiecień plecień co przeplata trochę zimy trochę lata. My natomiast mamy dla Was trochę soulu, trochę funku. Dla każdego coś dobrego. Od mraźnych coverów po pandemiczną ciszę. Serdecznie zapraszamy na koncert do Mjazzgi, który odbędzie się 9 kwietnia o godz. 18:00. Na scenie wystąpi dla Was Przemek Fryc z zespołem w składzie: Bartek Krzywdą, Michał Korsak, Kamil Hajduk, Adam Kusiński, Paweł Wojtachna, Łukasz Adamkiewicz, Pola Czarnuch oraz Julia Stoltmann.

Bilety w cenie 20 zł można kupić stacjonarnie w klubie Mjazzga, ul. Kowalska 1-2 C lub zarezerwować je telefonicznie pod numerem 504 076 402.



OD 9 KWIETNIA BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – DYSKUSYJNE KLUBY KSIĄŻKI: KWIETNIOWE SPOTKANIA

Ciekawe książki i dyskusje, możliwość zapoznania się z innymi książkowymi molami – czy to wystarczające powody, żeby przyjść na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki? Za mało? Dodatkową motywacją może być to, że omawianych na spotkaniach książek nie trzeba kupować, można je wypożyczyć od moderatora. Planujesz przyjść – dane kontaktowe znajdują się przy opisie spotkań.

9 KWIETNIA DKK DLA MŁODZIEŻY I ROZMOWA O KSIĄŻCE JUSTYNY SUCHECKIEJ „YOUNG POWER. 30 HISTORII O TYM, JAK MŁODZI ZMIENIAJĄ ŚWIAT”

Spotkanie odbędzie się o 12 w bibliotece Kostka, ul. J. Wybickiego 20, zgłoszenia: 55 625 60 95/96. O książce z opisu Wydawnictwa Agora: Młodzi, odważni, zaangażowani, wytrwali! Udowadniają, że nie trzeba czekać, żeby zmienić świat. Piotrek narysował robota z tyłu zeszytu do polskiego. Chyba każdy tak czasem robi. Ale on zaszył się potem w garażu rodziców i wprowadził pomysł w życie. Po tygodniach stukania, wiercenia i skręcania – na podwórko wjechał podobny do marsjańskiego łazika robot: ALISA. Urządzenie potrafi wwiercić się w ziemię, pobrać próbkę i natychmiast ocenić jej skład. Dzięki niemu rolnicy w kilka minut mogą się dowiedzieć, jak najlepiej zadbać o glebę pod uprawy. Kira wpadła na pomysł „latającego plecaka”, jadąc ze szkoły zatłoczonym metrem. Zobaczyła unoszący się pod sufitem balonik i pomyślała, że na pewno da się wykorzystać hel w produkcji plecaków. Stworzyła projekt takiego plecaka, który zdobył tysiące głosów i zwyciężył w konkursie na pomysły biznesowe. A to był dopiero początek! Poznaj 30 historii o młodych, którzy swoją pomysłowością zadziwiają dorosłych. Zobacz, jak to się robi!

12 KWIETNIA DKK DLA SENIORÓW I ROZMOWA O KSIĄŻCE JUSTYNY DĄBROWSKIEJ „SPOJRZENIE WSTECZ. ROZMOWY”

Spotkanie odbędzie się o 12 w bibliotece Kostka, ul. J. Wybickiego 20, zgłoszenia: 55 625 60 95/96. O książce z opisu wydawcy (Wydawnictwo Czarne): Żeby móc zabierać głos w sprawach fundamentalnych, potrzebna jest odpowiednia perspektywa, poczucie humoru, umiejętność wyciągania wniosków, a przede wszystkim bogaty bagaż doświadczeń. Rozmówcy Justyny Dąbrowskiej spełniają wszystkie te warunki i nie wymagają dodatkowych rekomendacji. Wystarczą nazwiska tych, którzy znaleźli czas na ciekawą rozmowę: Jerzy Jedlicki, Danuta Szaflarska, Irena Hausmanowa-Petrusewicz, Tadeusz Dominik, Zygmunt Bauman, Danuta Cirić-Straszyńska, Michał Głowiński, Anna Przedpelska-Trzeciakowska, Karol Modzelewski, Hanna Świda-Ziemba i Wanda Wilkomirska. Justyna Dąbrowska rozmawia z pokoleniem swoich rodziców. Dzięki rzadkiej umiejętności słuchania, którą ma autorka, otrzymujemy pasjonujące opowieści o życiu. O tym, co jest w nim ważne, jak czerpać z niego radość, jaki jest sens przemijania i jak sobie z nim radzić.

13 KWIETNIA DKK DLA DZIECI I ROZMOWA O KSIĄŻCE DOROTY MASŁOWSKIEJ „JAK ZOSTAŁAM WIEDZMA”

Spotkanie odbędzie się o 16:30 w bibliotece Kostka, ul. J. Wybickiego 20, zgłoszenia: 55 625 60 95/96. O książce z opisu Wydawnictwa Literackiego: Uniwersalna i nowoczesna opowieść o walce dobra ze złem w świecie gadżetów, sztucznych pragnień i chęci na więcej, więcej, więcej... Wiedźma porwie nawet najstarsze dzieci. Głodna, szuka niegrzecznych maluchów, by zrobić z nich zupe. Upatrzonej przez nią dziewczynce jednak wiele zarzucić się nie da. Wiedźma postanawia zacczarować dziecko i zmusić je do znalezienia niegrzeczного chłopca, dzięki któremu upragniona zupa będzie zjadliwa. Spryskuje dziewczynkę Podmianą Myśli i wraz z konikiem na biegunach wyprawia na poszukiwania Bogusia, który najbardziej kocha iPhone'a i cipsy. Wkrótce jed-

nak się okazuje, że coś poszło nie tak... Czy dziewczynka odnajdzie Bogusia? Czy jednak oprze się złemu czarowi? Oniryczna opowieść o walce, jaką tocimy, przede wszystkim, z samym sobą. W nieustannym pośpiechu, konsumpcyjnej pustce i w pogoni za karierą dorośli zaniedbują relacje z własnymi dziećmi, które coraz częściej funkcjonują w świecie gadżetów, surogatów i wirtualnych emocji. A codzienny wyścig przynosi wszystkim coraz większe, większe, większe... poczucie braku. Ta pięknie ilustrowana przez Mariannę Sztymę, baśniowa, skrzęta dowcipem i pełna trafnych obserwacji książeczka zachęca, by zwolnić, zastanowić się, porozmawiać. A także wspólnie poczytać – bo miłość do książek to skarb na całe życie.

26 KWIETNIA DKK DLA DOROSŁYCH I ROZMOWA O KSIĄŻCE BEATA KOWALIK „NO PASA NADA! NIC SIĘ NIE DZIEJE. KOBIECE OBLICZE MEKSYKU”

Spotkanie odbędzie się o 16:30 Bibliotece Literackiej, ul. Zamkowa 1, zgłoszenia: tel. 55 625 60 17. O książce z opisu wydawcy (Wydawnictwo Mova): Prawdziwe historie współczesnych mujeres. Kobiety oblicze męskiego świata Meksyku. Llorona, Malinche, Guadalupe. Szalona – zdrajczyni – święta. Prawdziwy macho szanuje jedynie Matkę Boską z Guadalupe. Reszta kobiet to zdrajczynie lub szalone. Zwłaszcza te, które mają odwagę mówić swoim głosem. Pozostałe udają, że nic się nie dzieje. Beata Kowalik w swoim reportażu ujawnia historie kobiet poznanych w Meksyku. W wioskach, domach, niebezpiecznych dzielnicach. Przy pracy, w czasie fiesty, w osamotnieniu. Z niezwykłą wnikliwością opowiada o współczesnych niewolnicach bez przywilejów, które od pokoleń muszą mierzyć się z wszechobecną przemocą, męstwem i bezprawiem. „To nowe baśnie z odległej krainy. Wciąż żyją w niej białe damy straszące na cmentarzach, złe macochy zamykają kopciuszki w domach, czarownice rzucają uroki, a ludzie z łatwością zmieniają się w psy lub indyki. Są i naiwne czerwone kapturki, i bardzo zdeprawowani policjanci, podstępne matki chrzestne oraz szaleni wizjonerzy, którzy za cenę życia wyjaśniają skrywane tajemnice”.

9 KWIETNIA CENTRUM KULTURALNO- BIBLIOTECZNE WE FROMBORKU – RODZINNE WARSZTATY WIELKANOCNE

Termin: 9 kwietnia, godz.

12:00-14:00

**Miejsce: Centrum Kulturalno-
Biblioteczne we Fromborku,
Osiedle Słoneczne 16**

**Zapisy pod nr tel. 552437171,
mail: ckb@frombork.pl**



10 KWIETNIA CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID” W ELBLĄGU – WIELKANOCNY JARMARK SZTUKI LUDOWEJ

Przed świętami wielkanocnymi, tradycyjnie już, w „Światowidzie”, odbędzie się Wielkanocny Jarmark Sztuki Ludowej Pogrzeb Żuru i Śledzia. Do zaprezentowania swoich wyrobów zapraszamy twórców ludowych, galerie, instytucje, gospodarstwa agroturystyczne bądź osoby indywidualne, zajmujące się rękodziełem, rzemiosłem, wyrobem produktów żywności naturalnej i tradycyjnej. Jarmark odbędzie się 10 kwietnia (niedziela) 2022 r.

Zgłoszenia przyjmowane są do 27 marca 2022 r. Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy są dostępne w siedzibie CSE „Światowid” przy pl. Jagiellończyka 1 w Elblągu oraz na stronie internetowej: www.swiatowid.elblag.pl. Więcej informacji można uzyskać także pod numerem tel. (55) 611-20-59 lub e-mail: aleksandra.bednarczuk@swiatowid.elblag.pl

Termin i miejsce | 10 kwietnia 2022 r. (niedziela), godz. 10:00-17:00, sala widowiskowo-sportowa, hol dolny, (CSE „Światowid” w Elblągu).

10 KWIETNIA KLUB MJAZZGA ELBLĄG – XXII POCIĄG DO MUZYKI - POEZJA ŚPIEWANA

Po raz kolejny zapraszamy wszystkie osoby, które LUBIĄ śpiewać i/lub grać w większym gronie, a zwłaszcza miłośników poezji śpiewanej i piosenki turystycznej.

Jeśli tęsknicie za śpiewaniem w górskim schronisku, przy harcerskim ognisku, czy po prostu w gronie znajomych, to taki właśnie klimat chcielibyśmy stworzyć w czasie naszego spotkania. Nie zabraknie piosenek z Krainy Łagodności, projektu „W górach jest wszystko co kocham”, czy poezji śpiewanej. Repertuar będzie jednak dostosowywany do Was - uczestników. Wszelkie instrumenty (gitary, bębny, harmonijki, „przeszkadzajki”) mile widziane. Słowa piosenek będą wyświetlane na ekranie (dostępne będą też papierowe wersje śpiewnika). Fragmenty poprzednich spotkań można obejrzeć na: Spotkania z Muzyką. „Idź tam, gdzie słychać śpiew, / Tam ludzie serca mają. / Złi ludzie – wierzą mi / Ci nigdy nie śpiewają.”

Termin i miejsce: 10 kwietnia, godz. 15:30-19:30 / Wstęp: 5 zł (płatne gotówką na miejscu).

12 KWIETNIA CSE „ŚWIATOWID” W ELBLĄGU – DODATKOWY NABÓR DO AMATORSKIEGO KLUBU FILMOWEGO

Za oknem wiosna, a wciąż nie ma planów co robić z wolnym czasem? Kino Światowid zaprasza na dodatkowy nabór do Amatorskiego Klubu Filmowego. Wszyscy, którzy mają ukończone 15 lat oraz chcieliby odkryć tajniki sztuki filmowej są mile widziani. Najbliższe zajęcia 12 kwietnia o godz. 17:00.

To już kolejny rok działalności Amatorskiego Klubu Filmowego. Do tej pory grupie udało się zrealizować m.in.: film krótkometrażowy oraz teledysk. Obecnie trwają prace nad projektem w formie hybrydowej. Powstał pomysł do którego nakręcono wstęp (prolog), reszta ma mieć formę klasycznego scenariusza filmowego.

Uczestnicy poznają zasady opracowywania pomysłu na film (synopsis-treatment-scenariusz), kompozycji kadru, montażu filmowego (na podstawie zrealizowanego materiału), a nawet... gry aktorskiej.

Zajęcia odbywają się co dwa tygodnie (do końca maja) w godzinach 17:00 – 19:00 w Scenie na Piętrze. Najbliższe zajęcia odbędą się we wtorek 12 kwietnia. Zapisy na zajęcia i szczegóły na: adam.krawczuk@swiatowid.elblag.pl

13 KWIETNIA KLUB MJAZZGA ELBLĄG – 10 OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL ANIMACJI O!PLA

Po krótkiej przerwie na kasznięcie wirusem wtwarz Wielkiego Animatora wracamy do tego, co lubimy w animacjach. Oglądania!

Jubileusz O!PLA chcemy spędzić w Waszym super fajnym towarzystwie. Do dzieła.

6 kolejnych marcowo-kwietniowych środowych wieczorów w Mjazzdze przed ekranem, czyli wiosna w kolorze nawet o zmierzchu. Oglądamy i głosujemy na najlepsze filmy w KONKURSIE GŁÓWNYM, a jako bonus podczas ostatniego spotkania zassimy żreńcą pełen metraż Krzysztofa Ostrowskiego „Jak zostałem Superłotrem” ze ścieżką dźwiękową kapitałnych polskich alternatywnych bandów.

To co, umówicie się z nami do kina?

PROGRAM:

23 marca - Kategoria STUDENCKA: 95'

30 marca - Kategoria ANIMOWANE FRASZKI I WIDEOKLIPY: 70'



6 kwietnia - Kategoria FORMANIMY: 64'
13 kwietnia - Kategoria OFF & GO! / PROP & GO!: 73'
20 kwietnia - Kategoria PRODUCENCKA: 108'
27 kwietnia - „Jak zostałem Superłotrem”

Spotkania konkursowe są bezpłatne, chociaż wystawiamy kapelusze, do którego hojna rączka może wrzucić datek na rzecz tej inicjatywy i kolejnych podobnych.

Spotkanie ostatnie (film „Jak zostałem Superłotrem”) - wejściówka

Miejsce: Mjazzga Elbląg, ul. Kowalska 1-2 C / godz. 19:00

17 KWIETNIA KLUB MJAZZGA ELBLĄG – BAL ZAJĄCZKA VEL DISCO JAJECZKO

Salatka sama się nie spali. Trzeba trochę wstać od stołu, odpocząć od rodziny albo zabrać gości ze sobą.

Stukniemy się jajeczkiem, pomiziamy uszkami, a że zahaczmy o Lany Poniedziałek to muzyka będzie taka, że wyjdziecie z lokalu złani. Potem. Zalani może też, ale na to akurat nie mamy zbyt dużego wpływu. A poza tym to pierwsze disco w niedzielę. Świętujmy!

Miejsce: Mjazzga Elbląg, ul. Kowalska 1-2 C / godz. 21:00



24 KWIETNIA ELBLĄSKA ORKIESTRA KAMERALNA – KLASYKA BAROKU

Nie ma to, jak muzyczna klasyka, zwłaszcza gdy dotyczy baroku i płynie spod smyczków Elbląskiej Orkiestry Kameralnej. Już 24 kwietnia elbląskich melomanów czeka spotkanie z mistrzami tej epoki, a zarazem przyjaciółmi od partytury – Antonio Vivaldim i Janem Sebastianem Bachem. Bogaćstwo środków artystycznych, kontrasty, rozmach – bez tego nie sposób sobie wyobrazić ich twórczości i tego wszystkiego doświadczymy w Ratuszu Staromiejskim. Barokowych dźwięków nigdy dość!

Wykonawcy: Elbląska Orkiestra Kameralna. W programie m.in. Utwory A. Vivaldiego i J. S. Bacha

Termin i godzina: 24.04.2022, niedziela, 18:00 / Miejsce:

Ratusz Staromiejski w Elblągu (obowiązują miejsca nienumerowane)

Rezerwacje: Biuro Koncertowe, Ratusz Staromiejski, tel. 55 237 47 49, 513 095 840, biuro@eok.elblag.eu

DO 24 KWIETNIA CENTRUM SZTUKI GALERIA EL W ELBLĄGU – NACZYŃIA JAKBY POŁĄCZONE | AGATA KRÓLAK

Seria ceramicznych wazonów (lepionych i malowanych ręcznie) to próba wyprowadzenia przez artystkę jej zainteresowania abstrakcją w przestrzeń trójwymiarową; ciąg dalszy eksplorowania kształtów i kolorów, w którym najwyższą wagę przykładają do uważnej zabawy. Agata Królak w pracy z gliną, tak jak w przypadku innych mediów, stara się jak najdłużej utrzymać postawę amatora (tego, który jest oddany). Interesuje ją w jaki sposób dekonstrukcja, deformacja, celowe wprowadzanie napięć i przypadkowe błędy mogą tworzyć obiekt, który cieszy, dziwi, jednocześnie będąc obiektem zwyczajnie użytkowym. Wazonom towarzyszą obrazy (akryl na płótnie) – portrety naczyń, które pozostając w dwóch wymiarach, przeciągają strunę naiwnej dekonstrukcji i zabawy formą.

Agata Królak (1987) – ilustratorka, projektantka, edukatorka, autorka książek obrazkowych. Zajmuje się szeroko pojętą narracją wizualną, poszerzając swoje działania o takie techniki jak snycerstwo i ceramika. Laureatka wyróżnienia Polish Graphic Design Awards, plebiscytu MUST HAVE Festiwalu Łódź Design, nagrody KTR, wyróżnień IBBY i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Jej ilustracje były prezentowane na festiwalach i wystawach m.in. w Nowym Jorku, Tokyo, Londynie, Brukseli i Paryżu; asystentka w Pracowni Ilustracji na Wydziale Grafiki ASP w Gdańsku, gdzie w 2018 roku obroniła pracę doktorską pt. „Rozmawianie obrazem. Książka obrazkowa a rozwój języka wizualnego”.

Wystawa czynna do: 24 kwietnia 2022

Kurorka: Emilia Orzechowska

DO 24 KWIETNIA CENTRUM SZTUKI GALERIA EL W ELBLĄGU – NIE WIEDZIAŁEM, ŻE JESTEM GWIAZDĄ | ADRIANNA LESZCZYŃSKA

Na pierwszej tegorocznej wystawie z cyklu Elbląg Plastyczny zobaczymy obrazy Adrianny Leszczyńskiej, które składają się na serię prac pn.: Nie wiedziałem, że jestem gwiazdą. Część z nich artystka namalowała w ramach swojej pracy dyplomowej, część – powstała później. Najnowszy obraz powstał w lutym 2022 roku, z myślą o wystawie w Galerii EL. Tematem prac są koty. Nie są to jednak przypadkowe zwierzęta. Każda z zaprezentowanych na wystawie „postaci” to faktycznie istniejące koty, które posiadają swoje profile na Instagramie. A popularność poszczególnych kanałów niejednokrotnie osiąga wielomilionowe grono obserwujących. Mamy więc do czynienia z PRAWDZIWYMI GWIAZDAMI solcialmediów. Nieświadome swojego gwiazdorstwa koty w mediach bardzo często przedstawiane są w spersonifikowanych pozach (np.: spoglądanie w lustro) bądź scenach znanych z kultury popularnej. Podobnie na obrazach przedstawia je Adrianna Leszczyńska. Artystka mówi wprost, że jej intencją jest aby te obrazy wpływały na odbiorcę w podobny sposób jak zdjęcia i filmiki z Internetu. Mają odbiorcę oderwać od dnia codziennego, rozbawić, wprawić w pozytywny nastrój. Różnica polega na tym, że obrazu na ścianie nie „zrolujemy” jak kolejnego zdjęcia w Internecie. Obraz pozostanie z nami tak długo, jak długo będzie wisiał na naszej ścianie.

Adrianna Leszczyńska – elblązanka, ukończyła wydział Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Absolwentka Liceum Sztuk Pięknych w Gronowie Górnym. Maluje to, z czym ma do czynienia na co dzień. Początkowo były to martwe natury, potem – portrety, codzienne czynności. Aktualnie w swoich pracach skupia się na zwierzętach, zafascynowana i zainspirowana szczególnie kotami i psami.

Wystawa czynna do: 24 kwietnia 2022 roku

Kurorka: Joanna Mierzejewska

27 KWIETNIA CSE „ŚWIATOWID” W ELBLĄGU – MAKRAMA PLECIONA NA WSI

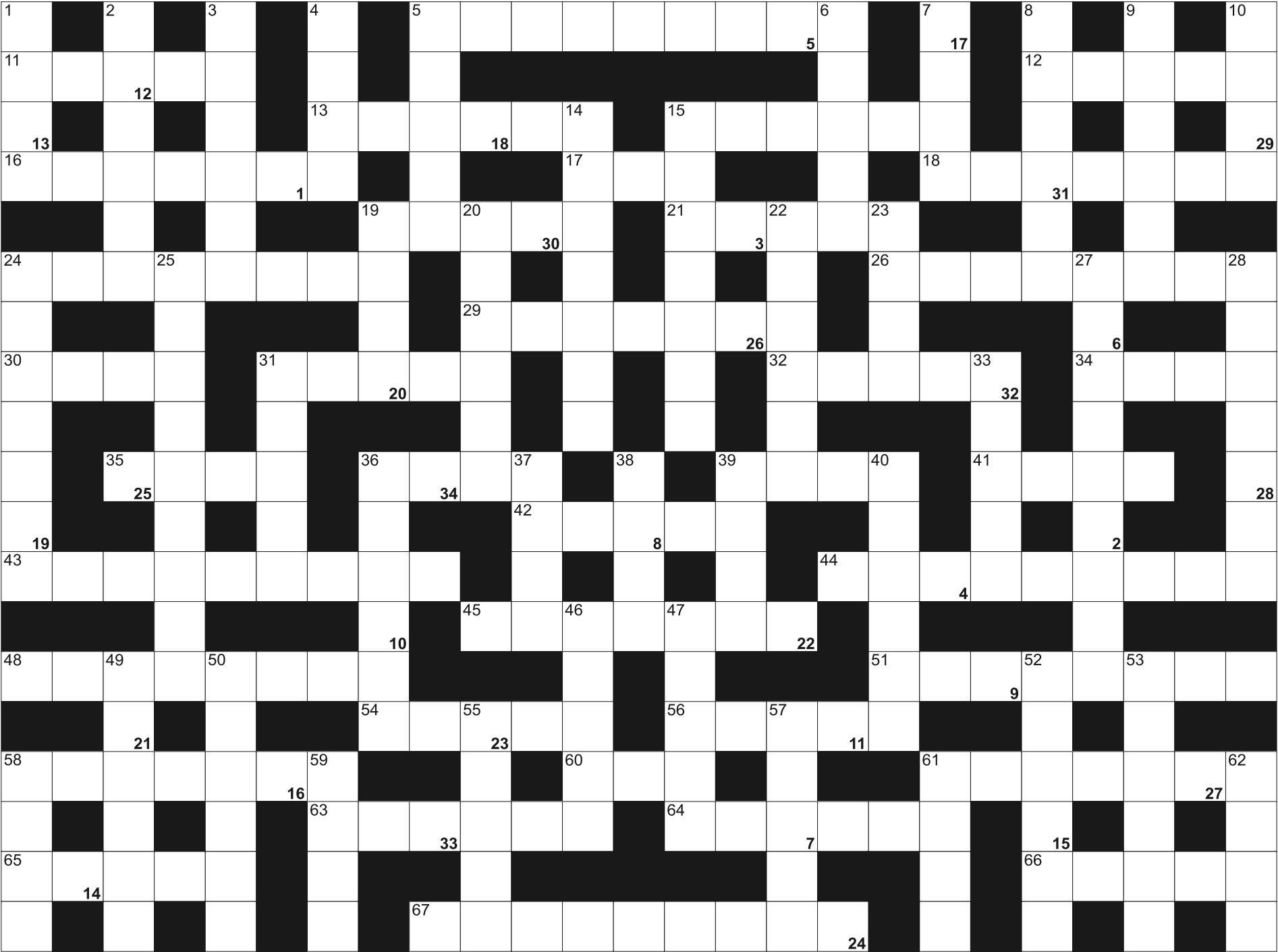
Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu zaprasza 27 kwietnia (środa) o godz. 18:00 na wernisaż rękodzieła artystycznego pt. „Makrama pleciona na wsi”. Będzie to wyjątkowa wystawa elblązanki, Barbary Mateusiak, która zaprezentuje swój świat artystyczny. Wstęp wolny.

Barbara Mateusiak jest mieszkanką elbląskiej Zawady od 40 lat i w tej chwili, na emeryturze spełnia się artystycznie. Od zawsze interesowała ją sztuka. Był czas, kiedy z mężem tańczyła taniec towarzyski, uczęszczała na wiele zajęć rekreacyjnych w Elblągu. W Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” poznała wiele technik, takich jak: tworzenie kartek świątecznych, malarstwo, rzeźbienie w glinie czy filcowanie. Jednak od roku zainteresowała się techniką makramy. Makrama zafascynowała duszę Pani Barbary i jest to dla niej szczególnie cenny czas wyciszenia. Podczas wystawy będzie można obejrzeć prace wykonane ze sznurka bawełnianego: dekoracje ściennie w stylu boho, makatki, abażury, aniołki, choinki, zakładki, obrazki i wiele, wiele innych ozdób. Prace oprócz funkcji dekoracyjnej pełnią funkcję użytkową. – Mam nadzieję, że swoją wystawą zachęcę kogoś do tworzenia własnych prac. Serdecznie dziękuję każdej osobie, która poprzez moją sztukę, zainteresuje się tym pięknym światem sznurka – mówi Barbara Mateusiak.

Termin i miejsce | 27 kwietnia 2022 r. (środa), godz. 18.00, Galeria Sztuki Regionalnej (II piętro CSE Światowid w Elblągu).



Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34								

POZIOMO: 5) najwyższy szczyt w Niemczech; 11) sidła na zwierzyńcu; 12) frontman zespołu muzycznego inaczej; 13) papieski Pierścień Rybaka; 15) waluta Izraela; 16) Natalie Portman w "Gwiezdnym Wojnach"; 17) 12 miesięcy; 18) zygokaktus inaczej; 19) z gwintem i nakrętką; 21) rzeka na granicy słowacko-węgierskiej; 24) jest nim monastyr; 26) przysłowiowy lek na wszystko; 29) orkiestrowe to czynne; 30) Andre, autor "Lochów Watykanu"; 31) ostry na pogotowiu; 32) zupa z kury; 34) imię Armstronga, astronauty; 35) Samuel, opatentował rewolwer; 36) jeden do 8 bitów; 39) krewny w linii żeńskiej; 41) Eugeniusz, słynny przedwojenny aktor; 42) skalony lub współrzędnych; 43) największe ścięgno w ciele człowieka; 44) dawny właściciel ziemski; 45) Vito z

"Męskiego Grania"; 48) spadło z pieca u Tuwima; 51) Okil, reżyseruje "Trudne sprawy"; 54) wieprzowe w galarecie; 56) rekin śledziowy inaczej; 58) mówi w sądzie co widział; 60) główna postać filmu "Matrix"; 61) 10 przykazań; 63) odrabia je uczeń; 64) gdy śnieg się topi; 65) szczyt na wulkanie Kibo; 66) socjeta, wybrani, najlepsi; 67) Ernest, autor "Komu bije dzwon". **PIONOWO:** 1) młoda to jagnię; 2) rzeka w Poznaniu; 3) kierunkowskaz potocznie; 4) jej jednostka to kilogram; 5) słoneczny lub z kukulką; 6) Ferenc, kompozytor hymnu Węgier; 7) i Flamand, i Walończyk; 8) sztil, cieszka morska; 9) złożone lub rozkazujące; 10) Titanic po katastrofie; 14) zwiastun, zapowiedź filmu; 15) diabeł z "Balladyny"; 19) nazywany lodem prądowym; 20) feudalizm lub demokracja; 22)

król wrózek ze "Snu nocy letniej"; 23) święty byk z Memfis; 24) afrykańska to drzewo kielbasiane; 25) statek powietrzny jak cygaro; 27) duszone nerki, potrawa; 28) na głowie Charliego Chaplina; 31) nie hurt; 33) urwis, psotnik; 36) Luc, reżyser "Piątego elementu"; 37) roślina iglasta, żywotnik; 38) koryto w stajni lub w obozie; 39) biblijny raj; 40) tytoń do nosa; 46) stan USA z Augustą; 47) dom z bloków śniegu; 49) grecki filozof z Samos; 50) słodki, cienki wafel inaczej; 52) pośrednik na giełdzie; 53) styl motylkowy potocznie; 55) od narodzin do śmierci; 57) orator, retor; 58) cywilny i kościelny; 59) urwisko brzegowe, faleza; 61) truskawkowy na kanapkę; 62) lodowy opad.

SUDOKU

	5		1	6			
				9	2		
						9	
	8				1		7
3		9	2		5		
5			8		4		2
		6		8	3	4	1
8	1	5	7				6
		2	9				5

6			2		4		8
2	4			7	6		9
9			1	3	5	6	2
							4
		6	4			5	3
7	2					1	6
							3
		9			3	2	1
		1	9	6		8	

7	3		4		6	5	1	9
							3	
	5		7				4	2
1				3			2	
	4	7			9			8
			6	4			9	
5		3						
		8			1	3	6	
	9		3	7	5		8	4

KONSTAŁ PRODUCENT

**GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

47220tr-B-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

SPRZEDAŻ kur, kurcząt - dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DOM Stawiguda, 529000, 512-372-218

DOM Stawiguda, 529000, 512-372-218

DZIAŁKI budowlane na granicy

miasta Elk, 3000m2, Bartosze, 608-452-972

MAGAZYN zbożowy z działką 2 ha w terenie zabudowanym Drygały koło Białej Piskiej, 608-452-972

SPRZEDAM: DOM Ostróda 664 616 161

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

ZIEMIĘ rolną 80 ha w jednym kawałku Skomack Wielki, okolice Elku, 608-452-972

kupię

! Kupię dom Olsztyn okolice, 783-725-733

! Las, 783-725-733

zamienię

ZAMINIĘ dom na mieszkanie, 512-372-218

ZAMINIĘ dom na mieszkanie, domek nad jeziorem, działkę, auto, 512-372-218

PRACA

dam pracę

KIEROWCA C+E, 503-103-703

BARMAN/KELNER od zaraz, 606-923-017 krys-stand@wp.pl

BRUKARSKO-remontowe, fizyczne, 602-860-750

KUCHARZ od zaraz, 606-643-429 krys-stand@wp.pl

KUCHARZA z doświadczeniem, dobre zarobki, 607-096-236

MURARZA, pracownika budowlanego, 501-481-210

PANIĄ do prowadzenia domu, okolice Warszawy, 608-452-972

PRACOWNIK fizyczny, 503-103-703

PRACOWNIKA do hodowli bydła oraz traktorzystę, okolice Elku, 608-452-972

PRACOWNIKA do obsługi koparkoladowarki Cat w okolicach Elku, dowolne godziny pracy, wynagrodzenie do uzgodnienia, 608-452-972

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

WYKOŃCZENIÓWKA, 512-372-218

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! **NAJWYŻSZA** CENA TEL. 730 750 266

inne

SPRZEDAM koparkę Case 688 tel. 668-811-629

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel. 534244044, www.wczasy-senior.pl

USŁUGI

budowa | remont

DACH, 797-893-717

DACHY, 514-456-553

ELEKTRYK, 517-548-083

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

KOPARKA Long Reach 16m, 889-321-899

REMONTY mieszkań hydraulika elektryka, 783-543-814

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

SZPACHLOWANIE, malowanie. 691-512-767

WYCINKA drzew niebezpiecznych, 889-321-899

inne

DOM opieki EDO Marcinkowo około Olsztyna - mamy wolne miejsca, 510-139-255

SZYCIE kołder, 665-434-450

RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

BYK Limousine 100% na rozplodnika, 608-452-972

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

maszyny rolnicze

KOMBAJN BIZON sprzedam, 663-494-643

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

MIESZANKI traw, trawy konwencjonalne oraz ekologiczne, tel.506-437-924

ZIEMIANKI jadalne irga sprzedam, 896458164

inne

ORKA, uprawa, siew i inne, Tel. 724744684

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200 SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel.601-612-068, Węgorzewo, tel.539-448-102.

Szukasz klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW
WYBIERZ NAS!



docieramy do
1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane
sposoby emisji i targetowania
reklam



dostarczymy Twoją ofertę do
potencjalnych klientów
na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie
efektów przeprowadzonych
działań

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl



380-314190pb1-b-M

W imieniu społeczności gminy Biskupiec
składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Selekcjonerowi Reprezentacji Polski

Panu

Czesławowi Michniewiczowi

w związku ze śmiercią

Ojca

Łączymy się w bólu i smutku...

Przewodniczący Sekretarz Wójt
Rady Gminy Gminy Gminy Biskupiec
Kazimierz Zalewski Julia Baranowska Arkadiusz Dobek

12522mlzn-a-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

ś. † p.

mł. chor. **Andrzeja Autucha**

funkcjonariusza służby więziennej
Zakładu Karnego w Barczewie.

Rodzinie i Najbliższym

przekazujemy wyrazy wsparcia
oraz głębokiego współczucia.

Dyrekcja oraz Funkcjonariusze i Pracownicy
Zakładu Karnego w Barczewie

1039220pb1-a-M

Msza Święta za Dusze Zmarłych
dr inż.

Kazimiery Sierakowskiej

w 32 rocznicę śmierci

i

płk. mgr.

Władysława Sierakowskiego

w 13 rocznicę śmierci

zostanie odprawiona w Niedzielę Palmową
(10 kwietnia 2022 r.) o godz. 10.00
w dawnym kościele garnizonowym
przy ul. Marii Konopnickiej w Olsztynie.

O czym zawiadamia syn z rodziną

987220pb1-A-P

Szanownej Pani Doktor,
Drogiej Koleżance

Małgorzacie Dagiel

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa serdecznego wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Katedry Dydaktyki
i Wczesnej Edukacji WNS UWM w Olsztynie

1037220pb1-a-M

Koleżance **Beacie**
oraz Jej Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci
Ryszarda Leźnickiego
składają koleżanki i kolega z Działu Księgowości

1031220pb1-a-M

*Wszystko na świecie ma swoje przeznaczenie,
Lecz jedno pozostaje zawsze... Wspomnienie*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 5 kwietnia 2022 r. odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Tata, Dziadek i Brat

ś. † p.

Antoni Balcerzak

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
9 kwietnia 2022 r. (sobota) o godz. 10.00 Mszą Świętą
Żałobną w kościele pw. Matki Boskiej Różańcowej
przy ul. Żytniej (Dajtki). Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

1032220pb1-a-M

Panu

Pawłowi Troszyńskiemu

Burmistrzowi Pasłęka kadencji 1990-1994

najszczerze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
po śmierci

Matki

składają:

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku
mgr Marian Matuszczak,
Zastępca Burmistrza mgr Marek Sarnowski,
Burmistrz Pasłęka dr Wiesław Śniecikowski

11022see1-a-M

Można odejść na zawsze, by stale być blisko...
Ks. J. Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani

Małgorzacie Wojtasz

oraz

Rodzinie

z powodu śmierci

Taty

składają dyrekcja i pracownicy
Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II
w Elblągu

11122see1-A-P

Z głębokim smutkiem łączymy się
z **Małgosią i Jolą**
żegnając Ich Mamę

ś. † p. Panią **Janinę Krzywonos**

szlachetną osobę, która w ciągu swoich 100 lat życia
przez 72 lata była naszą sąsiadką.
Całą Rodzinę składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Sąsiedzi z alei Przyjaciół 39

1040220pb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-d-M

USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-j-M

dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-g-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

6144190pb1-f-M

PUCHAR (PRAWIE) BEZ NIESPODZIANEK

PIŁKA NOŻNA \\ W marcu do ćwierćfinału Wojewódzkiego Pucharu Polski awansowały Rominta Gołdap, DKS Dobrze Miasto, MKS Korsze i Polonia Lidzbark Warmiński, we wtorek do tego grona dołączył GKS Wikielec, a w środę rezerwy Stomilu, Mamry i Znicz.

O pewnego rodzaju niespodziance można mówić w przypadku rywalizacji rezerw Stomilu z Mrągówią Mrągowa, bo nastoletni podopieczni trenera Adama Zejera skutecznie powalczyli z zespołem z czołówki IV ligi, wygrywając 3:0. Bardzo szybko, bo już w 6. min, wynik otworzył Jakub Brdak. Po raz drugi kapitan Stomilu wpisał się na listę strzelców kilka minut przed przerwą. Losy rywalizacji rozstrzygnęły się na początku drugiej połowy, gdy Łukasz Borkowski pokonał Jakuba Stachowiaka strzałem głową.

Pewnie w następnej rundzie zameldowali się też nasi trzecioliigowcy: we wtorek GKS Wikielec wygrał aż 8:1 z Dębem Kadyń. B-klasowy rywal nie mógł robić wrażenia na ekipie z spod Iławy, więc trener Piotr Zajączkowski w pucharowym starciu sprawdził kilku zmienników, oszczędzając siły trzonu zespołu na bardzo ważne sobotnie ligowe



Znicz wysoko wygrał z Jeziorakiem, a hat-tricka skompletował w tym meczu Maciej Famulak

starcie ze Zniczem Biała Piska. GKS od razu ruszył do ataków i od 4. min prowadził po голу Michała Żukowskiego. Po chwili jednak gospodarze mieli swoje chwile radości, bo do wyrównania z rzutu karnego doprowadził Daniel Baran. Do przerwy GKS prowadził jednak 3:1, a w końcówce, gdy gospodarzom zwyczajnie zaczęło

brakować sił, wyśrubował wynik do rzadko spotykanych rozmiarów.

Wielu kibiców ostrzyło sobie zęby na środowe starcie Jezioraka Iława ze Zniczem Biała Piska. Zdłuż chmury spadł jednak mały deszcz, który faktycznie siąpił niemal przez całe spotkanie. Trzecioliigowiec, który ma w tym sezonie spore kłopoty, nie pozosta-

wił rywalom złudzeń, wygrywając 5:0. Bohaterem spotkania został Maciej Famulak, który w pierwszej połowie w odstępie minut kilku zdobył dwa gole, a w 63. min pokonał Kacpra Włodarczyka jeszcze raz, kompletując hat-tricka.

– Podczas meczu zrealizowaliśmy najlepszy z możliwych scenariuszów – ocenia Ryszard Borkowski,

trener Znicza. – Dyktowaliśmy warunki, strzeliliśmy kilka goli, przeciwieństwo grę w nieco innym ustawieniu niż w ostatnich meczach w lidze. Potrzebowaliśmy takiego spotkania. Mam nadzieję, że to będzie nasze przełamanie i z równie dobrej strony zaprezentujemy się także w sobotę w Wikielcu.

W zdecydowanie innych nastrojach po meczu byli gospodarze, bo pucharowy mecz tylko pogłębił kryzys w klubie, widoczny choćby po ostatnich ligowych wynikach. Gracze Jezioraka, mimo wypracowania kilku okazji bramkowych, nie potrafili zdobyć honorowego gola, który osłodziłby nieco smak porażki.

Natomiast Mamry Giżycko w walce o ćwierćfinał odpawili Delfina Rybno. Grający na co dzień w okręgówce gospodarze mieli dobry okres w końcówce pierwszej połowy, gdy kontaktowego gola zdobył Arkadiusz Koniecz, jednak po przerwie górą byli giżycczanie, którzy ostatecznie wygrali 4:1.

Kolejna runda rozgrywek zaplanowana jest pod koniec kwietnia, a już dzisiaj w samo południe w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej odbędzie się losowanie par ćwierćfinałowych.

ŁSZ

• **Dąb Kadyń**
– **GKS Wikielec 1:8 (1:3)**

0:1 – Żykowski (4), **1:1** – Baran (6 karny), **1:2** – Rosoliński (16), **1:3** – Błaszak (36), **1:4** – Mulkiewicz (52), **1:5** – Rosoliński (70), **1:6** – Suchocki (76), **1:7** – Kopacz (80 karny), **1:8** – Arai (88)

• **Stomil II Olsztyn**
– **Mrągowa Mrągowo 3:0 (2:0)**
1:0, 2:0 – Brdak (6, 35), **3:0** – Borkowski (47)

• **Delfin Rybno**
– **Mamry Giżycko 1:4**
0:1 – Sadocha (21), **0:2** – N'Cho (42), **1:2** – Koniecz (45 karny), **1:3, 1:4** – Wiszniewski (75, 78)

• **Jeziorak Iława**
– **Znicz Biała Piska 0:5 (0:2)**
0:1, 0:2 – Famulak (20, 23), **0:3** – Gietażyn (56), **0:4** – Fiedorowicz (61), **0:5** – Famulak (63)

SPRINTEM

SIATKÓWKA \\ Faza zasadnicza PlusLigi za nami. Jak wiadomo, Indykpol AZS ostatecznie zajął szóste miejsce, co oznacza, że w play-offach trafił na Skrę Bełchatów, która uplasowała się na trzeciej pozycji. Według tabeli faworytem jest Skra, która wygrała 21 razy, w tym dwa mecze z Indykpołem AZS, natomiast olsztynianie ze zwycięstwa cieszyli się tylko 14 razy. W pierwszej rundzie play-offów rywalizacja toczy się

do dwóch zwycięstw, z tym że gospodarzem ewentualnego trzeciego meczu będzie zespół, który fazę zasadniczą zakończył na wyższej pozycji. Czyli jeśli po dwóch meczach Skry z Indykpołem AZS będzie remis 1-1, wtedy decydujący pojedynek zostanie rozegrany w Bełchatowie. Zwycięzca awansuje do półfinału, natomiast przegrany będzie rywalizował o miejsca 5-8. Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane w Bełchatowie

we wtorek (g. 17.30), rewanż odbędzie się 15 kwietnia (piątek) w Iławie o godz. 17.30, natomiast ewentualny trzeci mecz zaplanowano na 19 lub 20 kwietnia.

PIŁKA NOŻNA \\ W półfinale Fortuna Pucharu Polski Raków Częstochowa wygrał 1:0 z Legią Warszawa - zwycięskiego gola w 5. minucie zdobył Mateusz Wdowiak. W finale, który odbędzie się 2 maja na PGE Narodowym w Warszawie,

rywalem Rakowa będzie Lech Poznań. Natomiast dla Legii środowa porażka oznacza koniec marzeń o europejskich pucharach. Inna sprawa, że dla polskiego futbolu to akurat dobra informacja, bo mniej będziemy mieli powodów do piłkarskiego wstydu.

• **28. kolejka Ekstraklasy, piątek:** Zagłębie Lubin - Stal Mielec (17.55 Canal+ Sport) Pogoń Szczecin - Wisła Płock (20:25 Canal+ Sport); **sobota:** Piast Gliwice - Górnik Łęczna (14.55 Canal+ Sport), Lech



Poznań - Legia Warszawa (17:25 TVP Sport, 17.25 Canal+ Sport), Lechia Gdańsk - Bruk-

-Bet Termalica Nieciecza (19.55 Canal+ Sport); **niedziela:** Warta Poznań - Cracovia (12:25 Canal+ Sport), Wisła Kraków - Górnik Zabrze (15), Raków Częstochowa - Śląsk Wrocław (17 Canal+); **poniedziałek:** Radomsko Radom - Jagiellonia Białystok (17.55 Canal+ Sport).
• **Ćwierćfinały Ligi Mistrzów:** Chelsea Londyn - Real Madryt 1:3 (Havertz 40 - Benzema 21, 24, 46), Villarreal - Bayern Monachium 1:0 (Danjuma 8).

DAD

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jarzębina” w Rynie ogłasza przetarg nieograniczony na:

- remont elewacji w bloku nr 15, ul. Mazurska,
- remont dachu w blokach nr 1, 2 i 3, ul. Mazurska,
- remont balkonów w blokach nr 5 i 6, ul. Mazurska.

Informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem tel. 874218599 lub w biurze Spółdzielni: Ryn, ul. Mazurska 13. Termin składania ofert: 21.04.2022 r.

122migi-b-M

Burmistrz Susza

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5.04.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Suszu wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia.

Wykaz znajduje się także w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Urząd Miejski w Suszu pod adresem <http://bip.susz.pl>, w zakładce Nieruchomości.

10822lizi-a-M

BURMISTRZ SUSZA

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 kwietnia 2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Suszu wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.

Pełna treść wykazu znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Urząd Miejski w Suszu pod adresem <http://bip.susz.pl>, w zakładce Nieruchomości.

10922lizi-a-M

„SAM TEGO CHCIAŁEŚ, DYNDALO”

I LIGA PIŁKARSKA \\ W sobotę o godz. 18 Stomil powalczy o pierwsze zwycięstwo pod wodzą trenera Piotra Jacka. Zadanie będzie piekielnie trudne, bowiem olsztyński zespół zagra na wyjeździe z Miedzią Legnica, zdecydowanym liderem rozgrywek.

Zadanie trudne, ale niewykonalne, bo zespół z Olsztyna już w tym sezonie udowodnił, że potrafi wygrać z Miedzią. Przecież w rundzie jesiennej Stomilu na własnym obiekcie pokonał pewniaka do awansu 3:0. Apamiętajmy, że w Olsztynie stomilowcy grają zdecydowanie słabiej niż na wyjeździe - w 14 domowych meczach zdobyli zaledwie 9 punktów, a na obcych stadionach w 12 pojedynkach wywalczyli 12 oczek.

Jednak wiosną wygrywanie idzie Stomilowi jak po grudzie - udało się to jedynie raz blisko miesiąc temu, oczywiście na wyjeździe, a konkretnie w Łodzi w meczu z ŁKS. Jeżeli zatem drużyna trenera Piotra Jacka realnie myśli o pozostaniu na zapleczu Ekstraklasy, a wiemy, że myśli, to musi w końcu zacząć wygrać.

I skoro nie udało się zapunktować w konfrontacji z dwoma ówczesnie najsłabszymi zespołami, to teraz trzeba to odrobić w pojedynku z liderem. „Sam tego chciałeś, Grzegorz Dyndało” - jak ułł pasuje tu cytat z jednej z komedii Moliera, chociaż słynnemu Francuzowi nie o futbol akurat chodziło.



Stomil przy piłce (konkretnie Patryk Mikita), a rywale na kolanach - w tym sezonie widok jest to dość rzadki...

Przypomnijmy, że we wtorek Stomil był bardzo bliski zwycięstwa w Rzeszowie, gdzie do zgarnięcia kompletu punktów zabrakło mu jedynie minuty. Można powiedzieć, że strata gola w końcówce to nawet taki znak rozpoznawczy olsztynian w tym sezonie - w taki sposób wcześniej uciekły im ważne punkty w Katowicach (1:2), Jastrzębiu (0:1) i z

Arką (0:1) na stadionie przy Piłsudskiego. Poza tym w ostatniej minucie Stomil dawał sobie strzelać gole ŁKS-owi (0:3), Tychom (2:1) i Polkowicom (0:4).

- W Rzeszowie nie udało się nam utrzymać wyniku - przyznał Piotr Jacek. - Bardzo chcieliśmy stamtąd wywieźć trzy punkty, jednak w sytuacji w jakiej jesteśmy, czyli przy czterech

młodzieżowcach na boisku i dalekiej podróży, należy ten remis traktować jako wartość dodaną. Jestem pod wrażeniem zaangażowania moich zawodników, bo pracowali tak, jak chcieliśmy. Zapłaciliśmy za tę młodość na boisku, ale to może być fajny załazek tego, co się może za moment wydarzyć. Poza tym do gry wraca kapitan, który ostatnio pauzował za

kartki (Karol Żwir - red.), dlatego z optymizmem patrzę na mecz z Miedzią, która, jak wiemy, zmierza do Ekstraklasy.

Olsztyński szkoleniowiec będzie też miał do dyspozycji Macieja Spychałę (też miał wolne z powodu karek) oraz Kevina Lafrance'a, który też do Rzeszowa nie pojechał, ale nie miało to nic wspólnego z jakimś urazem. Po prostu trener chciał mieć go w pełni dysponowanego na mecz z Miedzią, w której piłkarz pochodzący z Haiti grał w latach 2014-15.

Niestety, jak już informowaliśmy, do końca sezonu nie zagra już Tomasz Tymosiak, który doznał poważnego urazu w meczu z Resovią. W wyniku zderzenia głową z jednym z rywali ma złamaną kość jarzmową, zatokę oraz górę i dół oczodołu. W najbliższym czasie przejdzie operację.

• Wynik meczów zaległych z 25. kolejki: GKS Katowice - Widzew Łódź 0:2 (Hanousek 41 k, Kita 84), Odra Opole - Górnik Polkowice 1:1 (Mikinić 18 k - Piątkowski 90), Puszcz Niepołomice - Zagłębie Sosnowiec 1:1 (Kobusiński 49 k - Sanogo 90 k), Korona Kielce - Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1 (Błanik 10, Kiełb 90 - Ćeltik 510).

• Inne mecze 27. kolejki, piątek: Resovia - Podbeskidzie Bielsko-Biała (18), ŁKS Łódź - Sandecja Nowy Sącz (20:20 Polsat Sport); **sobota:** Korona Kielce - Zagłębie Sosnowiec (12:30 Polsat Sport); **niedziela:** Puszcz Niepołomice - Arka Gdynia (12:30 Polsat Sport), GKS Jastrzębie - Chrobry Głogów (15), Skra Częstochowa - Widzew Łódź (15), GKS Katowice - Odra Opole (18); **poniedziałek:** GKS Tychy - Górnik Polkowice (18).

EM, DAD

PO 26 KOLEJKACH

1. Miedź	60	47:18
2. Widzew	49	43:28
3. Korona	45	35:25
4. Arka*	42	46:26
5. Chrobry*	40	29:20
6. Sandecja	40	32:27
7. ŁKS	38	28:25
8. Odra	37	34:35
9. Tychy*	37	27:28
10. Podbeskidzie	36	40:32
11. Resovia	31	27:30
12. Zagłębie	29	34:37
13. Katowice	29	30:40
14. Skra*	29	17:27
15. Puszcz	27	30:39
16. Górnik	21	24:43
17. Stomil	21	26:48
18. Jastrzębie	18	20:41

* mecz zaległy

SPRINTEM

SZACHY \\ Tytuł drużynowego mistrza województwa - po rozegraniu dwóch zjazdów w Ostródzie i Biskupcu - wywalczył UKS Debiut Dziesiątka Olsztyn w składzie: Dariusz Krzywicki, Dariusz Krzewski, Roman Horodyski, Tomasz Kupryjaniuk, Janusz Czupryński oraz na desce kobiecej Barbara Krysztapa-Czupryńska (kapitan drużyny). Warto dodać, że olsztynianie to ubiegłorocznymi wicemistrzowie, natomiast tym razem po zaciętej walce drugie miejsce zajęła pierwsza drużyna LZS Centrum Kultury, Turystyki i Sportu w Biskupcu (Jan Pleśniuk, rocznik 1937 - najstarszy z seniorów, Andrzej Gula, Sylwester Grabarczyk, Konrad Ingielewicz, Paweł Orłowski - kapitan drużyny, Aleksander Kopacki - rocznik 2013!, Anna



W mistrzostwach województwa rywalizowało 7 drużyn

Kawa, Barbara Woytitzki). Trzeci był natomiast UKS Uzdrawo (Szymon Kraśniewski, Maciej Kraśniewski, Olaf Gałęziwski, Maciej Kietrys, Jakub Lewandowski, Grzegorz Kraśniewski, Zofia Kraśniewska i Oliwia Sarbiewska).

Natomiast zwycięzcami na poszczególnych szachownicach zostali i złote medale zdobyli: 1. szachownica - Dariusz Krzywicki (5,5/6 pkt), 2. - junior Maciej Kraśniewski (5/6 pkt), 3. - Roman Horodyski (5/6 pkt), 4. - Tomasz Kupry-



Starosta Andrzej Abako rozegrał symultanę szachową

janiuk (6/6 pkt), 5. - Paweł Orłowski (5/6 pkt), szachownica kobieca - juniorka Anna Kawa (5/6 pkt). Podczas zjazdu w Biskupcu Fundacja Szalony Krasnolud przygotowała sympatyczną niespodziankę, bowiem

starosta powiatu olsztyńskiego Andrzej Abako rozegrał symultanę szachową z Anią Kawą, Sophie Woytitzki i Mają Woytitzki, reprezentantkami Dziewczego Szachowego Dream Teamu Warmii i Mazur. Trzeba przyznać, że starosta

bardzo się starał, ale ostatecznie musiał uznać wyższość rywali, które pogratulowały mu umiejętności i odwagi, a za doping podziękowały także burmistrzowi Biskupca Kamelowi Kozłowskiemu, który był sekundantem starosty.

• Klasyfikacja końcowa drużynowych mistrzostw województwa: 1. Debiut Dziesiątka Olsztyn - 12 pkt; 2. LZS CKTiS Biskupiec - 10; 3. UKS Uzdrawo - 5; 4. Hetman Nowe Miasto Lubawskie - 5; 5. Debiut Dziesiątka Olsztyn II - 4; 6. Ostródzianka Ostróda - 4; 7. LZS CKTiS Biskupiec II - 2.

• Organizatorzy: Warmińsko-Mazurski Związek Szachowy, LO I w Ostródzie, Ostródzianka Ostróda, Centrum Kultury, Turystyki i Sportu w Biskupcu, LZS CKTiS Biskupiec, Fundacja Szalony Krasnolud. **DAD**

DO WRONEK PO ZWYCIĘSTWO

PIŁKA NOŻNA \\ W 27. kolejce spotkań o mistrzowskie punkty w II lidze Olimpia zagra na wyjeździe z Lechem II Poznań. Elblążanie jeśli chcą wygrać, muszą zagrać zdecydowanie lepiej niż w ostatnim spotkaniu z Radunią Stężyca.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@
dziennikelblaski.pl

Olimpia Elbląg tegoroczną rundę wiosenną zaczęła od remisu 0:0 w wyjazdowym meczu z Pogonią Siedlce. Ten wynik zapowiadał, że w kolejnych spotkaniach drużyna będzie się pięła ku górze w tabeli, ale jak do tej pory podopieczni trenera Tomasza Grzegorzczaka grają poniżej oczekiwań. Żółto-biało-niebiescy w rundzie wiosennej w pięciu dotąd rozegranych meczach nie wygrali żadnego. Jesienią także po pierwszych pięciu kolejkach uzbierali dziewięć punktów i to satysfakcjonowało wszystkich jej kibiców. Niestety wiosną elblążanie wywalczyli zaledwie trzy punkty w remisowych pojedynkach z Pogonią Siedlce i Sokołem Ostróda 1:1 oraz Radunią Stężyca 0:0, a co ciekawe, zdobyli tylko dwa gole. Jak widać po wynikach, skuteczność zespołu pozostawia wiele do życzenia. Chcąc myśleć o miejscu w czołówce tabeli, w końcu elblążanie



Żółto-biało-niebiescy w rundzie wiosennej w pięciu dotąd rozegranych meczach nie wygrali żadnego

powinni przełamać tę złą passę i wygrywać.

Czy doczekamy się pierwszego kompletu punktów w meczu z Lechem II Poznań? Popularny „Kolejarz”, który swoje pojedynki rozgrywa we Wronkach, obecnie znajduje się na wysokim piątym miejscu w tabeli (42 pkt) i nad Olimpią, która jest siódma,

ma cztery punkty przewagi — ale nie znaczy to, że już ma zwycięstwo.

— Każde spotkanie jest inne, inny jest przeciwnik. O wynikach często decydują detale — uważa trener elblążan Tomasz Grzegorzczak.

I dodaje: — Zapowiada się ciekawe spotkanie. Gospodarze preferują ofensywny styl gry, dzięki

czemu nam powinno być lepiej wyprowadzać kontrataki. Lech na pewno potrafi grać szybką piłkę i ich poczynania będziemy musieli już likwidować w środkowej strefie boiska.

— Olimpia przeciwko Lechowi zagra w najsilniejszym składzie. Nikt nie pauzuje za kartki, wszyscy są zdrowi i zdolni do gry.

W wyjściowej jedenastce w stosunku do ostatniego meczu z Radunią na pewno nastąpią dwie-trzy zmiany — informuje trener.

W dotychczasowych 5 spotkaniach 3 zwycięstwa odniosła Olimpia, dwukrotnie wygrał Lech, a raz był remis. Pierwszy mecz: 28.07.2019 - 4:0, ostatni: 25.09.2021 - 1:2

9. Radunia	36	40:42
10. Znicz	34	35:34
11. Pogoń S.	34	35:42
12. KKS	33	32:37
13. Wisła	32	43:44
14. Śląsk II	32	41:44
15. Hutnik	22	25:40
16. Pogoń G	21	26:44
17. Sokół	14	20:53
18. GKS •	18	17:50

GRA TEŻ FORBET IV LIGA

W ten weekend rozegrana zostanie 20. kolejka spotkań. Lider tabeli Concordia Elbląg w sobotę o godz. 16 podejmuje walczący przed spadkiem MKS Korsze. — Jesteśmy gospodarzem meczu, więc to my powinniśmy być faworytem tej potyczki, ale są to tylko teoretyczne rozważania — mówi wiceprezes klubu Daniel Pelc. — Nie ma kolejki bez niespodzianek, więc musimy się mieć na baczności. Jestem jednak dobrej myśli, że trzy punkty zostaną w Elblągu — dodaje. O wiele trudniejsze zadanie czeka Zatokę Braniewo, która gra na wyjeździe z Huraganem Morąg oraz Olimpią II Elbląg, która zagra na boisku rywała z Polonią Lidzbark Warmiński. Każdy zdobyty punkt zespołów z naszego regionu będzie miłą niespodzianką.

Mecze 27. kolejki, sobota:

Motor Lublin — Pogoń Grodzisk Maz., Pogoń Siedlce — Chojniczanka Chojnice, Hutnik Kraków — KKS Kalisz, Ruch Chorzów — Sokół Ostróda, Znicz Pruszków — Stal Rzeszów, Wisła Puławy — Radunia Stężyca, **niedziela:** Śląsk II Wrocław — Wigry Suwałki, Lech II Poznań — Olimpia Elbląg (g.13). Pauzuje Garbarnia Kraków.

PO 26 KOLEJKACH

1. Stal	64	58:24
2. Chojnice	54	57:25
3. Ruch	50	41:24
4. Motor	48	42:21
5. Lech II	42	30:30
6. Wigry	39	36:32
7. Olimpia	38	28:24
8. Garbarnia	37	34:30

ROZGRYWKI MISTRZOWSKIE WCHODZĄ W DECYDUJĄCĄ FAZĘ

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH \\ Do zakończenia sezonu pozostało już tylko pięć kolejek spotkań. Już w tę sobotę Start Elbląg zagra na wyjeździe z Zagłębiem Lubin.

Już szybki rzut oka na tabelę pozwala stwierdzić, że rywal elblążanek wykorzystał potknięcie Perły Lublin w meczu z Eurobudem JKS Jarosław 24:25 i po zwycięstwie w zaległym meczu nad Koroną Handball Kielce 36:21 zasiadł na fotelu lidera i zapewne będzie robił wszystko, by te rozgrywki zakończyć na pierwszym miejscu. Obecnie Zagłębie ma dwa punkty przewagi nad swoim najgroźniejszym rywalem Perłą i być może o tytuł mistrzowski zadecyduje bezpośrednio spotkanie pomiędzy tymi klubami w ostatniej kolejce spotkań w maju. Bardzo zacięta rywalizacja toczy się też o medal brązowy pomiędzy KPR Koberzyce a Eu-



robudem JKS Jarosław, tak jak Startu o szóste miejsce w tabeli z Młynami Stożów Koszalin.

W najbliższą sobotę zespół elbląski czeka bardzo trudny mecz, w którym zdecydowanym faworytem jest klub „Miedziowego Zagłębia” prowadzony przez Bożenę Karkut. W ostatnich siedmiu spotkaniach pomiędzy

tymi drużynami aż sześciokrotnie za trzy punkty wygrywał zespół z Dolnego Śląska. Tylko w jednym pojedynku w sezonie 2020/2021 prowadzony wówczas przez trenera Andrzeja Niewrzawę zespół Startu zremisował 25:25, ale przegrał w rzutach karnych 4:5 i tym samym wywalczył jeden punkt. — To

bardzo niewygodny rywal. Lubinianki mają bardzo wyrównany i kompletny skład. W Zagłębiu występują między innymi kadrowiczki: bramkarka Monika Malickiewicz oraz zawodniczki z pola gry Karolina Kochaniak-Sala i Aneta Łabuda — informuje trener elblążanek Marcin Pilch.

I dodaje: — Żeby nawiązać

walkę z tym zespołem, musimy grać bez nonszalancji, mądrze w obronie i skutecznie w ataku, bo to jest w tej chwili nasza bolączka. Zawodniczki muszą uwierzyć, że są w stanie nawiązać walkę. Motywacja do gry jest duża, jednak i tak wszystko zweryfikuje boisko.

— Zespół Startu w tym spotkaniu zagra bez kontuzjowanych Wiktorii Tarczylik i Nikoli Szczepanik, a pod znakiem zapytania stoi występ Barbary Chormańskiej — mówi trener Pilch.

JERZY KUCZYŃSKI

Mecze 24. kolejki, sobota:

Młyny Stożów Koszalin — Perła Lublin (g.16), Zagłębie Lubin — Start Elbląg (16), **niedziela:** KPR Koberzyce — Korona Handball Kielce

(16), Eurobud JKS Jarosław — Piotrcovia Piotrków Tryb (16.30).

PO 23 KOLEJKACH

1. Zagłębie	61	690:543
2. Perła	59	700:624
3. KPR	42	596:554
4. Eurobud •	39	566:571
5. Piotrcovia	30	586:617
6. Koszalin	20	542:620
7. Start	18	572:659
8. Korona	4	546:697

• jeden zaległy mecz

Najlepsze snajperki Superligi:

1. Magda Więckowska (Korona) — 143 bramki
2. Magda Balsam (Eurobud) — 136
3. Romana Roszak (Perła) — 130
4. **Joanna Wołoszyk (Start) — 113**
5. Kinga Jakubowska (Zagłębie) — 109

Szalony Tydzień

4-10 kwietnia

DO
-80%



**designer
outlet**
Gdańsk

GDAŃSK | Przywiedzka 8